

Gazeta Gdańska

Poniedziałek, 8 czerwca 1936 - Nr. 130

10 stron - rok XLVI

cena 10 fen.

ORAZ WYDAWNICTWA:

DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — DZIEŃ BYDGOSKI ILUSTROWANY —
DZIEŃ KOCIEWSKI — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA —
DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — DZIEŃ KUJAW — GAZETA MOGILEŃSKA — — — — —

Redakcja i Administracja: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. Telefon 21494. Konto czekowe P. K. O. 210.296.

Ziemia z mogił Zarzewiaków na Sowińcu Zjazd Stow. Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie” w Krakowie

W dniu 5 bm. wieczorem odbyła się w Warszawie zorganizowana przez zarząd główny Stowarzyszenia Uczestników Ruchu Niepodległościowego „Zarzewie”, na cmentarzu wojskowym i powąskowskim skromna, lecz podniosła uroczystość zebrania ziemi z mogił kolegów i koleżanek, celem dorzucenia jej do kopca Marszałka Józefa Piłsudskiego na Sowińcu.

Pomimo ulewnego deszczu zebrała się na cmentarzu spora ilość dawnych Zarzewiaków i Drużyniaków z prezesem stowarzyszenia dr. Bronisławem Helżyńskim na czele.

Ziemię pobrano ze znanych w Warszawie mogił Zarzewiaków i Drużyniaków.

W sobotę wieczorem urnę z ziemią przewieziono do Krakowa, w niedzielę zaś złożono ją uroczystie na kopcu na Sowińcu. Napis na urnie brzmi:

„W żołnierskim hołdzie swemu Ko-

mendantowi głównemu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu garść ziemi zebranej w czapce drużyniackiej z mogił kolegów dorzuca do kopca na Sowińcu zjazd uczestników ruchu niepodległościowego „Zarzewie” dnia 7 czerwca 1936 roku w Krakowie.

Ważne uchwały Zw. Polaków Oddział Gdańsk

powzięte na walnym zebraniu Rady Naczelnej

Wczoraj pod przewodnictwem marszałka d-ra Moczyńskiego obradowało w Gdańsku walne zgromadzenie Rady Naczelnej Związku Polaków W. M. Gdańska przy udziale kilkuset delegatów, reprezentujących ponad 8.000 członków. Obrady zaszczylił swą obecnością najwyższy reprezentant Rzeczypospolitej Polskiej w W. Mieście Gdańsku Komisarz Generalny R. P. minister dr. K. Papée.

Na początku obrad prezes dr. Jeż udekorował najwyższemu odznaczeniem honorowym Zw. Polaków p. p. Włocha, Górskiego, Mazę, Majewskich Kaz. i Fr., Kuligę i Międzybrodzkiego, którzy ponieśli ofiarę krwi lub mienia w walce o polskość, poczem zdał obszernie sprawozdanie z działalności za rok ubiegły.

Po przyjęciu sprawozdania i uchwaleniu absolutorium Zarządowi, delegaci uchwalili szereg zmian w statucie, z których najważniejsze postanawiają, iż członkiem Zw. Polaków może być tylko Polak chrześcijanin lub organizacja chrześcijańska.

Zkolei w wyborach uzupełniających na stanowisko marszałka Związku powołano jednogłośnie p. dr. Moczyńskiego (ponownie), a przewodnictwem Zarządu Głównego powierzono posłowi na Sejm Gdański p. Budzyńskiemu.

W końcu Rada Naczelna uchwaliła depesze z wyrazami czci i hołdu i przyrzeczeniem stania na straży u ujścia Wisły, które zostały wysłane do P. Prezydenta Rzpli-

tej, Nacz. Wodza gen. Rydza - Śmigłego, premiera gen. Sławoj - Składkowskiego, Prymasa Polski ks. kard. dr. Hłonda, min. Ulrycha i komendanta Zw. Legjonistów płk. Koca.

Uchwalono również rezolucję, protestującą przeciwko artykułom Ant. Sobkańskiego zniesławiającym Polonję Gdańską i rezolucję tę posłano do p. premiera Sławoj - Składkowskiego.

I. Pomorska Wystawa Turystyczna w Toruniu otwarta

Min. Bobkowski przeciął wstęgę

W Toruniu została wczoraj otwarta w salach szkoły powszechnej przy ul. Prostej Pierwsza Pomorska Wystawa Turystyczna. Na uroczystość otwarcia przybyli protektorzy wystawy: wiceminister Komunikacji inż. Bobkowski, w zastępstwie Wojewody Pomorskiego wicewojewoda Szczepański, ks. biskup dr. Okoniewski, oraz gen. Thommée — dowódca O. K. VIII.

Na wstępie przemówił przewodniczący komitetu wykonawczego dyrektor kolei p. inż. Dobrzycki, przedstawiając zadania Pomorskiej Wystawy Turystycznej.

Przy otwarciu wystawy wygłosił przemówienie ks. biskup dr. Okoniewski,

Walny zjazd Zw. Murmańczyków

Warszawa, 7. 6. (PAT.) Dziś odbył się w stolicy zjazd Związku Murmańczyków — w 18-tą rocznicę utworzenia polskiego oddziału wojskowego na Murmanie w czerwcu 1918 r.

W godzinach rannych w kościele garnizonowym odbyło się uroczyste nabożeństwo, na którym był obecny generalny inspektor Sił Zbrojnych gen. Rydz-Śmigły. Przybyła również delegacja 64 p. p. z Grudziądza, w którego skład wszedł oddział murmański — jako oddzielny batalion norzający nazwę murmańskiego.

Sensacyjne wnioski obrony w procesie o zajścia krakowskie

Kraków, 7. 6. W najbliższym czasie rozpocznie się w sądzie krakowskim proces przeciw sprawcom krwawych zająć 23 marca b. r. w Krakowie.

Oskarżonych, których jest 49, bronić będzie 20 adwokatów. Obrońcy ci wniosli już do sądu wnioski odwodowe, domagając się powołania 300 świadków.

Wśród tych wniosków są niektóre sensacyjne treści. M. in. domaga się obrona przesłuchania jako świadka b. premiera, a obecnego min. Op. Społ. p. Kościalkowskiego oraz odczytania aktów personalnych b. woj. krakowskiego Kazimierza Świtalskiego.

Po burzliwej dyskusji rząd Bluma otrzymał votum zaufania

Paryż, 7. 6. Wczorajsze posiedzenie Izby Deputowanych miało przebieg burzliwy.

Lewica reagując na ostry ton przemówienia prawnicowca Vallata, rozpoczęła burzliwą demonstrację. Przewodniczący Herriot zmuszony był przerwać posiedzenie.

Długotrwała burza rozpoczęła się na ławach lewicy po powiedzeniu dep. Vallata, iż przyjdzie do władzy rządu Bluma jest datą historyczną, bowiem po raz pierwszy w dziejach Francji ster rządów znalazł się w rękach Żyda. Herriot zagroził mówcy odebraniem głosu, co skończyło spowodowało burzę na ławach prawicy.

W końcu w głosowaniu imiennym votum zaufania dla rządu uchwalono większością 384 przeciw 210.

Konfiskata dziennika prawnicowego

Paryż, 7. 6. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Z polecenia ministra spraw wewnętrznych Salengro skonfiskowano specjalny numer dziennika „Solidarite Francaise” za następujące zdania w artykule: „Ojczyzna znajduje się w niebezpieczeństwie... odpowiedzialni są żydzi i masoni... żyd i mason — oto wróg”. Artykuł jest podpisany przez Jana Feraud, przewodniczącego „Solidarite Francaise”.

Negus nie stanie przed Ligą Nar.? Sensacyjne oświadczenie pośta

Londyn, 7. 6. (PAT.) Przedstawiciel poselstwa abisyńskiego udzielił prasie następujących informacji: „Negus przypuszczałnie uda się do Szwajcarii, nie będzie osobiście obecny na posiedzeniu Rady Ligi Narodów w Genewie, lecz będzie tam reprezentowany. Negus nie opuści Anglii wcześniej, aniżeli zamierzał, zresztą nigdy nie miał zamiaru osiąść w Anglii na stałe”.

800-lecie m. Łowicza

Łowicz, 7. 6. (PAT.) Łowicz, prastary gród, siedziba arcybiskupów gnieźnieńskich i prymasów polskich, obchodził w dniu dzisiejszym uroczystości 800-letnią rocznicę swego istnienia.

Strajk w Chełmnie przed likwidacją

Chełmno, sobota (S). We czwartek ub. tygodnia zastrajkowało w Chełmnie kilkudziesięciu robotników, zatrudnionych przy pracach ziemnych, którzy zmusili do porzucenia pracy inną grupę robotników, zajętą przy budowie strażnicy.

Strajk miał przebieg spokojny, dopiero w sobotę nad ranem kilku nieznanych sprawców zabawiło się wybijaniem szyb w oknach wystawowych kilku miejscowych firm. Wdrożone przez policję dochodzenia, ujawnia niewątpliwie winnych.

Na godzinę 8 rano w sobotę zwołali — wbrew zakazowi władz — kierownicy strajku masowe zgromadzenie robotnicze do sali Nadwiślańskiego Dworu. Wobec tego, że zgromadzeni na wezwanie policji nie rozeszli się, oddział miejscowej policji przystąpił do likwidacji zebrania i opróżnienia sali.

W toku tej akcji zostało 13 osób łżej lub ciężiej noturbowanych częściowo w łoku.

częściowo zaś na skutek upadku przy wy-skakiwaniu przez okna.

Wszyscy poszkodowani zostali opatrzeni przez lekarza powiatowego i dyrektora szpitala powiatowego, przyczem 3 kobiety, które odniosły cięższe obrażenia — jak stwierdza protokół podpisany przez wymienionych lekarzy — na skutek upadku z okien parterowych — zatrzymano w szpitalu, pozostali łżej kontuzjonowani (3 kobiety i 7 mężczyzn) udali się po opatrunku do domu.

Wśród strajkujących istnieje tendencja do zaniechania strajku i powrotu do pracy na dotychczasowych warunkach, z tem, że przy pracach na wale wiślanym zostanie zatrudnionych 160 robotników na dwie zmiany po 6 dni w tygodniu, dla 80 zaś bezrobotnych mają być uruchomione prace po uzyskaniu na ten cel środków.

Po zlikwidowaniu nielegalnego zgromadzenia, aresztowani zostali główni sprawcy

zająć w osobach: prezesa miejscowego oddziału Zw. Zaw. Robotników budowlanych i ceramicznych Franciszka Filipskiego i jego zastępcy Stefana Janusa.

Filipski był już kilkakrotnie karany więzieniem, ostatnio skazany został na 4 i pół roku więzienia, Janus właśnie w dniu 6 b. m. skazany został przez Sąd Grodzki w Chełmnie na 3 mies. więzienia za prowokowanie i wywołanie zająć w pierwszych dniach maja.

W mieście panuje obecnie spokój i zupełne odprężenie.

Ze strony urzędowej zaprzeczają kategorycznie podanym przez partyjną prasę tendencyjnym informacjom o agresywnym zachowaniu się policji, o „masowych” demonstracjach w nocy z piątku na sobotę jak i o wezwaniu posiłków policyjnych z sąsiednich miast, co jak stwierdziliśmy przez własnego korespondenta, niezgodne jest z faktycznym stanem rzeczy.

Powódź projektów w deklaracji Bluma

Nowy rząd francuski przedstawił się izbie deputowanych

Francuska izba deputowanych w oczeniu deklaracji rządowej była wypełniona do ostatniego miejsca.

O godz. 15 m. 10 posiedzenie zostaje otwarte wobec 600 deputowanych, zajmujących ławy poselskie. Przewodniczący izby deputowanych **Herriot** **UDZIELA GŁOSU** **PREMIEROWI BLUMOWI**, który odczytuje deklarację rządową.

Deklaracja podkreśla, iż **naród francu-**

statutu Banku Francji, zapewniająca w jego kierownictwie przewagę interesom narodowym itd.

Po przyjęciu tych zarządzeń będzie zgłoszona **druga seria projektów**, mających na celu stworzenie narodowego funduszu bezrobocia, projekt ustawy o ubezpieczeniach, zabezpieczających przeciwko nędzy starych pracowników miast i wsi. Wreszcie wydane będą zarządzenia w celu ożywienia ży-

nia on pokój z poszanowaniem prawa międzynarodowego i umów międzynarodowych, z wiernością wobec powziętych zobowiązań, wobec danego słowa. Pragnie on gorąco organizacji bezpieczeństwa zbiorowego, które pozwoliłoby wstrzymać szalony wyścig zbrojeń. Pragnie on porozumienia międzynarodowego, redukcji stopniowej zbrojeń i kontroli efektywów zbrojeń narodowych.

Rząd będzie kierował się tą jedyną wola, która nie jest ani oznaką zaniechania ani oznaką słabości. Wola pokoju takiego narodu, jak Francja, może być głoszona otwarcie i z dumą. Jest on pewien siebie. Ta wola pokoju opiera się na moralności i honorze, na wierności wobec doświadczonej przyjaźni i na głębokiej szczerości wezwania, z którym się zwraca do wszystkich narodów.

By wykonać ten program wewnętrzny i zewnętrzny, nie domagamy się więcej wła-

dzy — powiedział Blum — niż pozwalają na to zasady demokracji. Ale władzę tę musimy posiadać w pełni.

Naród zrozumie, iż zadanie, jakie powierzył nowej izbie, a której większość złoży nam je powierzyla, nie może być wypełnione, jeżeli rząd nie zachowa wolności działania, podobnie jak i odpowiedzialności. Utrzymanie zgody i bezpieczeństwa publicznego musi stworzyć dla jego pracy warunki koniecznej skuteczności. Partie polityczne i organizacje związkowe winny współpracować z temi wysiłkami.

Ścisłe związani z większością — zakończył deklarację rządową premier Blum — jesteśmy przekonani, iż nasza działalność powinna i może odpowiadać wszystkim aspiracjom, może być korzystna dla wszystkich słusznych interesów. Wierność wobec naszych zobowiązań — oto nasza zasada. Dobro publiczne — takim będzie nasz cel.

Pierwsze zdania deklaracji rządowej były powitane długotrwałymi oklaskami na ławach większości. Deputowani prawicy słuchają słów premiera uprzejmie, zachowując jednakże stanowisko, pełne rezerwy.

Kiedy premier Blum zakończył deklarację rządową i opuścił trybunę, posłowie lewicy zgłaszali mu, stojąc, długotrwałą owację.



Leon Blum (2-gi od prawej) w otoczeniu nowego gabinetu

skie ujawnił swą niezłomną decyzję zachowania wolności demokratycznych, wyrażając jednocześnie wolę pokoju, która go ożywia. Zadanie rządu jest określone od pierwszej chwili jego istnienia. Większość jego — jest większością frontu ludowego, a program jego jest programem większości, jedynym zadaniem, jakie stanie przed rządem, będzie wcielenie tego programu w życie.

Deklaracja zapowiada złożenie w izbie deputowanych w najbliższej przyszłości projektów następujących ustaw: ustawa o amnestji, o 40-godzinnym tygodniu pracy, projekt ustawy o umowach zbiorowych, o płatnych urlopach, plan wielkich robót publicznych, projekt ustawy o nacjonalizacji produkcji broni, stworzenie urzędu zbiorowego, którego działalność będzie wzorem dla rewaloryzacji innych produktów rolniczych, jak wino, mięso i mleko, ustawa o przedłużeniu czasu nauczania, reforma

cia gospodarczego przez odprężenie pod względem fiskalnym i bezwzględne karanie nadużyć.

Rząd będzie stosował z całym spokojem i stanowczością ustawy, mające na celu **obronę Republiki**. Jeżeli instytucje demokratyczne będą zaatakowane — oświadczył Blum — zapewnimy ich poszanowanie i nienaruszalność.

Rząd w najbliższej przyszłości ustali pierwszy bilans sytuacji gospodarczej i finansowej. Kraj, taki, jak Francja, dojrzały dzięki tak dawnemu korzystaniu ze swobód politycznych, może usłyszeć prawdę. **Szczerość rządu podtrzymuje zaufanie narodu do siebie samego.**

W tym duchu i z tą samą stanowczością przystąpimy do **spraw międzynarodowych**. Wola kraju jest oczywista. Pragnie on jednomyślnie pokoju. Pragnie on, by ten pokój był niepodzielny z wszystkimi narodami świata i dla wszystkich. **Utożsa-**

Sir Samuel Hoare - pierwszym lordem admiralicji

Powrót do rządu zaledwie po 6 mies. nieobecności

Król Edward VIII przyjął dymisję dotychczasowego pierwszego lorda admira-



Na miejsce lorda Monsella objął stanowisko pierwszego lorda admiralicji angielskiej Samuel Hoare

Najci, lorda Monsella i mianował sir Samuela Hoare pierwszym lordem admira-

leji, czyli ministrem marynarki.

Sir Samuel Hoare powraca więc do gabinetu po zaledwie 6-miesięcznej nieobecności. Pomimo iż sir Samuel Hoare nie powraca na stanowisko ministra spraw zagranicznych, powrót jego nie jest pozbawiony znaczenia dla dalszego rozwoju polityki zagranicznej W. Brytanji. Przedewszystkiem z natury samego urzędu szef admiralicji wywiera na politykę zagraniczną W. Brytanji potężny wpływ, bowiem we wszystkich sprawach, związanych z zagadnieniem obronności, pierwszy lord admiralicji ma pierwsze słowo.

Akcja strajkowa odbija się oczywiście na ogólnym wyglądzie miasta. Unieruchomienie wielkich magazynów, brak normalnych wydawnictw codziennych, starania



W Paryżu wybuchł strajk kolporterów gazet, którzy zablokowali pałac prasy „Hachette”

tuje również sprawa zaopatrzenia stolicy w mleko, ze względu na strajk szoferów spółek mleczarskich.

Akcja strajkowa odbija się oczywiście na ogólnym wyglądzie miasta. Unieruchomienie wielkich magazynów, brak normalnych wydawnictw codziennych, starania

Nizy, gdzie porzucili pracę robotnicy par-

tołowi. Ogólnie można stwierdzić, że poza zakładami użyteczności publicznej i kolejami, większość gałęzi przemysłu prywatnego zarówno w stolicy, jak i na prowincji jest unieruchomiona.

Rozczarowany Haile Selassie

chce pertraktować z Mussolinim, aby oddać się pod protektorat Włoch

Minister Eden złożył cesarzowi abisyńskiemu specjalną wizytę. Trwała ona tylko 20 minut, a biorąc pod uwagę przepisany w tych wypadkach ceremoniał oraz fakt porozumienia się z cesarzem przez tłoma-

cza, trudno się oprzeć wrażeniu, że wizyta ta miała tylko charakter kurtuazyjny.

Posel abisyński Martin odwiedził po południu po wizycie ministra Edena u Haile Selassie szefa sekcji abisyńskiej Foreign Office Petersona, który poinformował go o stanie spraw, związanych z omówieniem sytuacji włosko - abisyńskiej przez Ligę Narodów. Z rozmowy tej posel Martin wyniósł miał wrażenie negatywne, jeśli chodzi o zabiegi Negusa w Londynie.

Prasa angielska, mimo gorącego przyjęcia, zgotowanego przy jego przyjeździe przez tłumy, odpowiednio zorganizowane przez czynniki pacyfistyczne, także nie okazuje Negusowi tego zainteresowania, na jakie liczył pod pierwszym wrażeniem.

Zaprośzenie do posełstwa abisyńskiego szefów placówek dyplomatycznych w Londynie na przyjęcie na cześć cesarza przyjęli jedynie dyplomaci azjatyccy, a więc ambasadorowie Chin i Turcji, charge d'affaire japoński, posłowie Persji i Afganistanu. Wszyscy inni dyplomaci odmówili pod pretekstem, że są już uprzednio na ten dzień zaangażowani.

W związku z powyższym stanem rzeczy obiega po Londynie pogłoska, że Haile Selassie, rozczarowany wynikami swej misji w Londynie, rozważa ewentualność pertraktowania z Mussolinim i uzyskania zwrotu swej korony za cenę całkowitego oddania się pod protektorat Włoch.

Express Wiedeń—Paryż wykoleił się

Dwie osoby zabite, dziesiątki rannych

Wczoraj, pod Linzem, uległ katastrofie pociąg pospieszny Wiedeń—Paryż. Wykoleiły się lokomotywa, wagon pocztowy i trzy wagony osobowe. Dwie osoby poniosły śmierć. Są to: listonosz z Linzu i kupiec wiedeński. Dotychczas nie ustalono czy pod gruzami wagonów nie znajdują się

jeszcze ciała innych osób.

Na miejscu wypadku zerwane zostały przewody telegraficzne i telefoniczne. Praca nad oczyszczeniem toru prowadzona była energicznie przez całą noc przy świetle potężnych reflektorów.

Tam, gdzie mieszkał i pracował Marszałek Piłsudski

Otwarcie Muzeum Belwederskiego

Część Pałacu Belwederskiego, a mianowicie hall, pokoje mieszkalne Marszałka Piłsudskiego, kaplica i pokoje reprezentacyjne, zostały udostępnione dla zwiedzającej publiczności. Pozostałe sale przysięgo Muzeum Marszałka Piłsudskiego są obecnie przygotowywane. Po ich urządzeniu nastąpi uroczyste otwarcie całości Muzeum Józefa Piłsudskiego.

O godz. 9-tej rano do hallu pałacu belwederskiego przybyli wicemin. Spraw Wojskowych gen. Głuchowski, organizatorzy Muzeum, przedstawiciele armii z generałami Roupertem, Tokarzewskim, Rayskim, prezes N. I. K. gen. Krzemieński, b. min. Górecki, przedstawiciele sztuki z prof. Jas-trzębowskiem, prasy z prezesem Związku Dziennikarzy Polskich płk. Scieżyńskim.

Na wstępie dyrektor Muzeum Józefa Piłsudskiego, ppłk. Adam Borkiewicz, wręczył p. wiceministrowi gen. Głuchowskiemu klucze przybrane wstęgami Virtuti Militari i Krzyża Walecznych.

Gen. Głuchowski otworzył drzwi, prowadzące do komnat belwederskich. Obecni uczcili ten moment chwilą skupionej ciszy.

Rozpoczęło się zwiedzanie pokoi pałacu belwederskiego, udostępnionych dla publiczności.

Oprowadzał zebranych i dawał objaśnie-

nia dyrektor muzeum ppłk. Borkiewicz, rozpoczynając od krótkiego szkicu historycznego, dotyczącego samego gmachu.

Pałac belwederski przebudowany został w roku 1822 przez znanego architekta polskiego Jakóba Kunickiego, z dawnego pałacu Paców z 17-go wieku. Józef Piłsud-

nie po przyjęciu w komendzie naczelnej P. O. W. przyjechał do pałacu, gdzie zamieszkał na pierwszym piętrze. Przed pałacem wówczas nie stały jeszcze warty, które dopiero nieco później zaciągnęła Szkoła Podchorążych, kwatrująca w pobliżu.

Następnie ppłk. Borkiewicz opisuje hall



Zdjęcie nasze przedstawia moment przemówienia p. gen. Głuchowskiego

ski wprowadził się do Belwederu, już jako naczelnik państwa 29 listopada 1918 r. późnym wieczorem. Tego dnia był na uroczystym przedstawieniu „Nocy Listopadowej” w Teatrze Wielkim, a następ-

pałacu, i oprowadza gości po jego komnatach.

Szczegółowy opis Pałacu Belwederskiego, z braku miejsca — niestety — musimy odłożyć do jutrzejszego numeru.

Parlamentarna grupa działaczy społecznych zwołuje ogólnokrajowy zjazd do Warszawy

Dnia 4 bm. odbyło się posiedzenie Parlamentarnej Grupy Działaczy Społecznych, na którym zapadła uchwała zwołania w najbliższym czasie ogólnokrajowego zjazdu działaczy społecznych w Warszawie.

Najbliższe prace Izb ustawodawczych

W bieżącym tygodniu prace Izb ustawodawczych będą bardzo ożywione.

We wtorek, dnia 9 bm. zbiera się sejmowa komisja rolno dla rozpatrzenia rządowego projektu ustawy o zalesieniu niektórych nieużytków.

Tegoż dnia obradować będzie senacka komisja administracyjna, na posiedzeniu której min. Rdulowski zreferuje projekt ustawy o paszportach.

Następnego dnia t. j. we środę dnia 10 b. m. odbędzie posiedzenie, specjalna komisja sejmowa, która debatować będzie nad rządowym projektem ustawy o pełnomocnictwach. Referować będzie ten projekt pos. Sikorski.

Sejmowa komisja administracyjno-samorządowa zajmie się we środę 10 bm. rządowym projektem ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta R. P. o granicach Państwa (referent pos. Szalewicz).

Komisja spraw zagranicznych Sejmu przystąpi również w środę do obrad nad szeregiem rządowych projektów ustaw, w sprawie ratyfikacji konwencji i umów międzynarodowych.

Wreszcie w dniu 10 bm. obradować jeszcze będą dwie komisje senackie prawnicze i gospodarczo - skarbowe.

Przedmiotem obrad pierwszej z tych komisji będzie projekt ustawy o Trybunale Stanu.

Na temże posiedzeniu komisja prawnicza dokona wyboru sprawozdawcy projektu ustawy o pełnomocnictwach.

Na posiedzeniu komisji gospodarczo-skarbowej senator Leszczyński zreferuje nowelę do ustawy o wyścigach konnych, sen. Karso - Siedlewski zreferuje projekt ustawy o monopolu loteryjnym, zaś sen. Lechnicki projekt ustawy o zalesieniu niektórych nieużytków.

Odzwonienie Filaretów

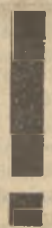
na wezwanie Wodza Naczelnego gen. Rydza-Śmigłego

Zarząd Główny Związku Filaretów na posiedzeniu, odbytem w dniu 5 czerwca b. r. powziął jednomyślnie następującą uchwałę:

„W dniu 24 maja r. b. gen. Rydz-Śmigły jako organizator sił zbrojnych narodu i Wódz Naczelny wezwał cały naród do wyjątkowej pracy na rzecz wzmocnienia siły obronnej Polski”.

„Filareci jako uczestnicy ruchu społeczno - politycznego, organizowanego w okresie niewoli w imię walki o niepodległość, karnie i solidarnie stają na wezwanie, oświadczając, że jak zawsze do tej pory, tak i obecnie oddać są gotowi wszystkie swe siły dla realizacji celów wskazanych narodowi przez Wodza Naczelnego”.

Zapamiętajcie adres tej kolektury



„ALJOT” - J. Horodyska i S-ka

Warszawa, Senatorska 37, P. K. O. Nr. 10,297,

gdzie dwukrotnie padł

MILJON

3384

i wiele innych wygranych.

Zamówienia na prowincję załatwiamy odwrotną pocztą.

Nowe okręty wojenne Rzplitej objęły służbę

Nowe, dopiero wykończone trawler (poławiacze min): O. O. R. P. „Mewa”, „Rybitwa”, „Czajka” i „Jaskółka”, biorą już czynny udział w ćwiczeniach Floty, wzbudzając powszechny zachwyt swymi zgrabnymi sylwetkami i doskonałymi warunkami nawigacyjnymi. Ostatnio trawler odbył dalszą podróż po Bałtyku, przerabiając szereg ćwiczeń taktycznych.

Powrót trawlerów do Gdyni został wykorzystany do zmontowania wspólnych ćwiczeń z innymi zespołami Floty i oddziałami obrony wybrzeża.

Jak wiadomo, trawlerzy te zostały całkowicie wybudowane w kraju — dwa przez Polskie Zakłady Inżynierji na stoczni w Modlinie (montaż mechanizmów, ze względu na płytkość Wisły, uskutecznił w Gdyni, dokąd odholowano kadłuby), jeden przez Warsztaty Marynarki w Gdyni i jeden

przez Stocznję Gdynską. Mechanizmy, osprzęt i instalacje na tych okrętach zostały wykonane w kraju.

Są to okręty pod każdym względem udane, a przede wszystkim bardzo ekonomiczne ze względu na motory spalinowe.

Nowa służba „Elemki”

Corocznie 400 młodych ludzi przeszkoli się na jej pokładzie

Statek ćwiczebny Ligi Morskiej i Kolonjalnej „Elemka” rozpoczyna nową służbę. Piękny ten szkuner zostanie użyty jako ośrodek ćwiczebny dla młodzieży.

Poczynając od 15 czerwca, na statku tym będą szkoleni harcerze, uczniowie i akademicy. Kampanja ćwiczebna jest pomyślana w ten sposób, iż w okresie lata br. odpowiednią morską zaprawę na „Elemce” otrzymają 400 młodych ludzi.

Statek został już przygotowany do swej

Kaplice wawelskie obok krypty Marszałka zostaną odnowione

Pod przewodnictwem p. wojewody krakowskiego Gnoińskiego odbyło się w Krakowie posiedzenie okręgowej wojewódzkiej komisji konserwatorskiej, na którym członkowie komisji zapoznali się z dotychczasowym stanem robót oraz programem dalszej całości robót, jakie wykonane zostaną z urzędzeniem krypty Marszałka Józefa Piłsudskiego na Wawelu.

Komisja wyraziła opinię, że ze względu na to, iż przy pracach tych oszczędzono około 40 procent prelimitowanych kosztów, aby pieniądze uzyskane z oszczędności użyto na restaurację najbliższego otoczenia krypty, t. j. na odnowienie kaplicy Wazów, krypty św. Leonarda oraz kaplicy Potockich.

W związku z budową krypty Marszałka pod wieżą Srebrnych Dzwonów na Wawelu, interesujących wyjaśnień o odkryciach architektonicznych udzielił komisji rektor Szyszko-Bohusz, kierujący pracami i konserwator wojewódzki dr. Treter.

Kopiec ku czci bohaterskiego wójta

usypali chłopci pod Przeworskiem

Dn. 29 czerwca b. r. w Nowosielcach pod Przeworskiem zapowiedziana jest uroczystość poświęcenia kopca pamiątkowego usypanego przez okolicznych włościan ku czci wójta Michała Pyrza, który w r. 1624 za panowania króla Zygmunta III. odznaczył się bohaterską walką z najazdem tatarskim.

Wójt Michał Pyrz zebrał gromadę chłopską i przez 4 dni wytrzymał oblężenie hord tatarskich pod wodzą chana Kantemira w istniejącej po dziś dzień twierdzy kościelnej. Odparłszy oblężenie watah tatarskich, wójt Michał Pyrz na czele chłopów zmusił do odwrotu napastników.

Dla uczczenia czynów wójta-bohatera, włościanie Nowosielec usypali 9-metrowy kopiec, który wznosi się na wzgórzu wysokości 12 metrów. Na uroczystość przewidziany jest zjazd okolicznej ludności.

Z rynku pracy

Bezrobocie zmniejszyło się o przeszło 3 tysiące osób

Stan bezrobocia na dzień 1 czerwca rb. w całym kraju według danych biur Pośrednictwa Pracy łącznie wynosił 344.822 osób. Bezrobocie spadło więc w ciągu drugiej połowy miesiąca maja rb. o 33.671 osób.

W stosunku do tego samego okresu r. ub. bezrobocie zmniejszyło się o 69.060 osób.

„Dostarczenie pracy i chleba to nasz główny obowiązek”

Przemówienie min. Kościalkowskiego na konferencji inspektorów pracy

W dniu 4 bm. odbyła się w Ministerstwie Opieki Społecznej pod przewodnictwem p. ministra M. Kościalkowskiego konferencja okręgowych inspektorów pracy z całego państwa, poświęcona aktualnym zagadnieniom działalności inspekcji pracy w terenie ze szczególnym uwzględnieniem spraw rozjemstwa w zatargach zbiorowych i udziału inspekcji w akcji zwiększenia zatrudnienia.

Zagajając obrady p. min. Kościalkowski

wskazał na doniosłą rolę inspekcji pracy, zwłaszcza w warunkach chwili obecnej, które nakładają na inspektorów pracy szczególnie odpowiedzialne zadania.

„Naczelne dzisiaj zadaniem, któremu poświęcić należy najwięcej uwagi i wysiłków, jest walka z bezrobociem. Ci, którzy pracę posiadają — mówił p. minister — są dziś obywatelami uprzywilejowanymi. Nędzarzami psychicznymi i fizycznymi są ci, którzy pracy pragną, a nie mogą jej otrzymać”.

„Dlatego też — dostarczenie pracy, a

przez to i chleba tym, którzy ich nie mają, stanowi główny cel wysiłków Ministerstwa Opieki Społecznej, a stać się winno również szczytnym dążeniem każdego obywatela, którego los wyposażył w lepsze warunki bytu”.

„Ale też — podkreślił p. minister z naciskiem — te zbiorowe wysiłki władz i społeczeństwa muszą być należycie doceniane i zrozumiane przez tych, którym wzmocniona akcja zatrudnienia umożliwia korzystanie z dobrodziejstwa pracy. Wyrazić się to winno w zwiększeniu wydajności ich pracy”.

General Rydz-Śmigły członkiem honorowym K. P. W. Zjazd walny Kapewiaków obradował w Warszawie

W dn. 6 bm. obradował w Warszawie 3-CI WALNY ZJAZD KOLEJOWEGO PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO. Na zjazd ten przybyło około 300 DELEGATÓW ze wszystkich okręgów K. P. W. Rzeczypospolitej.

O godz. 8-ej rano odbyło się w katedrze nabożeństwo za kolejarzy, poległych w walkach o niepodległość oraz zmarłych członków K. P. W. Na nabożeństwie tem obecne były władze K. P. W. i przedstawiciele Ministerstwa Komunikacji z wiceministrem Piaseckim i dyr. gabinetu Rożalskim na czele.

O godz. 9-tej w sali Resursy Obywatelskiej rozpoczęło się obrady walnego zjazdu. Sala ozdobiona była emblematami państwowymi, a za stołem prezydjalnym pośrodku ustawiono popiersie Marszałka Piłsudskiego, po obu stronach którego wartę pełniła straż K. P. W. Po prawej stronie trybuny stanął poczt sztandarowy K. P. W.

Zjazd zajął prezesa K. P. W. pos. Starzak, poczem ukonstytuowało się prezydium do którego powołano przedstawicieli kresowych okręgów. PRZEWODNICZĄCYM ZJAZDU WYBRANO P. INŻ. GETLER-GIRTLEA z TORUNIA.

Na wstępie swych obrad zjazd nadał przez aklamację wśród entuzjastycznych okrzyków GODNOŚĆ CZŁONKA HONOROWEGO K. P. W. GENERALNEMU INSPEKTOROWI SIŁ ZBROJNYCH GEN. RYDZ - ŚMIGŁEMU, poczem po załatwieniu spraw formalnych rozpoczęły się obrady w komisjach, które trwały do południa.

O godz. 12-tej w południe nastąpiło uroczyste otwarcie zjazdu w obecności Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych gen. Rydza - Śmigłego, marszałka Senatu Pryzory, marszałka Sejmu Cera, ministra Komunikacji Ulrycha, pierwszego wiceministra Spraw Wojskowych gen. Gluchowskiego, podsekretarza stanu ministerstwa Komunikacji Piaseckiego i Bobkowskiego, dyrektora Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego gen. Olszyny - Wilczyńskiego, komendanta głównego Związku Strzeleckiego p. Frydrycha, p. Killińskiego, woj. Jaroszewicza i innych.

Wchodzącego na salę gen. Rydza - Śmigłego powitała orkiestra K. P. W. hymnem narodowym. Następnie zjazd złożył hołd pamięci Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Na hołd ten złożyły się zespołowa recytacja członków i członkiń K. P. W. a następnie chóralnie wykonane ślubowanie na wierność idei wodza narodu. Orkiestra odegrała „Pierwszą Brygadę”.

Skończywszy przemówienie powitalne wygłosił prezesa K. P. W. poseł Starzak, który scharakteryzował dorobek 9-cioletniej pracy K. P. W. i przedstawił ogromny wzrost znaczenia tej organizacji. Mówca zaznaczył m. in. że obecnie organizacja liczy 96.795 członków, których praca koncentruje się w 50 bataljonach wojskowych

kolejowych i 13 bataljonach strzeleckich. Organizacja posiada 168 strzelnic, 34 stadiony, 254 boiska sportowych, 37 przystani wioślarskich, 428 świetlic 315 bibliotek, 175 orkiestr, 77 chórów. Spośród członków K. P. W. 13.239 posiada P. O. S., a 20.621 odznakę strzelecką. Ten olbrzymi dorobek organizacji, powstały w ciągu tak krótkiego czasu — zaznaczył mówca — wskazuje, że człowiek w Polsce, ten największy skarb odrodzonej Ojczyzny potrafi dać z siebie maksimum entuzjazmu i wysiłku, jeżeli widzi przed sobą jasny i wyraźny nakre-

ślony program pracy.

Na zakończenie poseł Starzak wznosił okrzyk na cześć Naczelnego Wodza gen. Rydza - Śmigłego, entuzjastycznie podchwycony przez zebranych. poczem wręczył gen. Rydz - Śmigłemu dyplom i złotą odznakę członka honorowego K. P. W. orkiestra K. P. W. odegrała hymn państwowy.

Po wręczeniu odznaki, zabrał głos Generalny Inspektor Sił Zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz - Śmigły, który wygłosił następujące przemówienie:

„Bez dobrze funkcjonującego kolejnictwa niema wygranej wojny“

Przemówienie gen. Rydza-Śmigłego

„Pan prezes Kolejowego Przystosobienia Wojskowego prosił mnie, abym kilka słów powiedział.

Robię to nie tylko ulegając jego prośbie, ale również dlatego, że chcę zadość uczynić tej atmosferze, która jest na sali. Chcę tylko kilka słów powiedzieć, chcę stwierdzić jedno, to zresztą, o czym wszyscy doskonale wiecie, to co było naszą najistotniejszą pobudką, kiedyście się zabrali do pracy, to co was przyprowadziło na to zebranie — bez dobrze funkcjonującego kolejnictwa niema wygranej wojny. To jest stara pra-

wa. Wiedzą dwie drogi do wyboru dla kolejnictwa, a przedewszystkiem dla kolejarzy, to znaczy dla człowieka i duszy ludzkiej, która nawet przy najlepszym aparacie zawsze ostateczna, decydująca rolę odgrywa: albo droga zwycięstwa, albo droga klęski. Proszę panów, jestem głęboko przekonany, że polscy kolejarze ani na sekundę nie będą namyślać się nad tem, którą drogę należy wybrać. Pod tem hasłem życzę wam jaknajwiększego powodzenia w waszej pracy.“

Obowiązek K. P. W.

Mowa min. Ulrycha

Po przemówieniu gen. Rydza - Śmigłego wygłosił drugie przemówienie minister Komunikacji p. Ulrych, w którym stwierdził że Kolejowe Przystosobienie Wojskowe traktuje jako najbliższą dla siebie organizację, bo kolejarz to żołnierz transportu wojennego; za przygotowanie tego transportu odpowiada Kolejowe Przystosobienie Wojskowe.

„Jestem bardzo zobowiązany — mówił dalej minister — wszystkim kolejowym organizacjom, że uosobniają się lojalnie do kolei, do rządu i do mnie w szczególności, że robią służbę w tych ramach, które im są zakreślone. W terenie to się zresztą różnie odbija.

Kochani kolejarze! Daję wam przykład. Oto Francja, obecnie zadrżała od komunistycznej akcji. Czy kolej w Polsce kiedyś będzie drżała pod wpływem akcji komunistycznej? (głosy — „nie“). Czy przyjdzie chwila kiedy będą musieli pytać poszczególnych kolejarzy, czy idziecie pod moimi rozkazami, czy z akcją kominternu? (głosy — nigdy).

Oto za tę odpowiedź — NIGDY, odpowiada przedewszystkiem Kolejowe Przystosobienie Wojskowe (oklaski).

Transport to jest służba wielkiej wagi i jest naszą siłą na przyszłość.

Kochani koledzy — zakończył swe przemówienie min. Ulrych — życzę wam jaknajwiększego rozwoju, abyście z roku na rok rośli w siłę i aby przyszła chwila, kiedy w absolutnem głębokim przekonaniu i z żołnierską pewnością będą mogli zameldować panu generałowi, że transport w czasie pokoju i w czasie wojny jest do zupełnej, stu procentowej dyspozycji naszego Wodza.“

Po przemówieniach przedstawicieli organizacji kolejarskich gen. Rydz - Śmigły przy dźwiękach hymnu narodowego opuścił zebranie.

Prezes Starzak dobrze się zasłużył

Dalsze obrady zjazdu wypełniły sprawozdania komisji, dyskusja oraz głosowanie nad sprawozdaniami, przyczem ustępującemu zarządowi udzielono absolutnego r. Na następną trzyletnią kadencję wybrany został na prezesa zarządu głównego K. P. W. ponownie poseł Władysław Starzak. Walny zjazd powziął przytem uchwałę, iż prezes Starzak dobrze zasłużył się organizacji. Dokonano też wyboru członków zarządu, komisji rewizyjnej i sądu koleżeńkiego.

się bardzo ograniczona, powiedzieliśmy nawet bardzo uboga“.

„Rząd — mówił premier — będzie się kierował racją Polski, wskazaną przez gen. Rydza - Śmigłego“ i w słowach tych dał wyraz zupełnej rezygnacji z własnej inicjatywy twórczej, ograniczając się całkowicie do roli pełniącego rozkazy. To też niepodobieństwem jest nietylko omawiać program rządowy, ale nawet doszukać się jego zębów w ekspozycji premjera... Gen. Składkowski nie weźmie nam chyba za złe przyznanie się do tego, że w ciągu jego kariery politycznej nie dopatrzylismy się w nim meża stanu w naszym rozumieniu rzeczy. Obecnie, kiedy znowu wrócił do polityki i kiedy czytaliśmy jego ekspozycje rządowe, wspomnieliśmy słowa marszałka Piłsudskiego, zamieszczone w „Strzepach Meldunków“ i charakteryzujące zresztą z całą sympatją generała: „Składkowski, melduje, — hu, hu, hu, zawsze tacy pozostaliście“. Istotnie gen. Składkowski wierny jest swemu stylowi...“

Pewno, że zostaje wierny! Tylko, choć to się endecji nie podoba, to właśnie, ta wierność, ta prawda — są wielkimi zaletami gen. Składkowskiego, prawdziwego premjera - żołnierza.

Tekst przemówienia P. Premjera konserwatywny „Czas“ zaopatrzył w tytuł: „Racja Polski to racja obrony. — Twardy rozkaz następny Komendanta każe rozpocząć surowe życie“, swoje uwagi zaś na temat ekspozycji zamieścił w ogłoszonym następnego dnia artykule p. t. „Otwarcie sesji nadzwyczajnej“. W artykule tym czytamy:

„Między Izba a nowym rządem został już nawiązany kontakt. Czuje się, że Izba gotowa jest przyjąć słowa premjera z życia i z ducha. A słowa te są proste, uczciwe, jasne i żołnierskie. Nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do linii politycznej rządu, żadnych niejasności, posłówek, domysłów. Słowa podkreśla premier od czasu do czasu energiczną gestykulacją. Izba przerywa kilka razy oklaskami. Bije gorąco brawa pierwszy rząd ławek, dawniej milczący. Rozlegają się żywe oklaski, gdy premier określa rolę legionistów w przyszłym obozie politycznym, gdy mówi o generale-inspektorze. Gdy schodzi z trybuny znowu jest oklaskiwany. Izba przyjęła przemówienie z zadowoleniem. W kulisach ogromne ożywienie. Posłowie odetchnęli. Parlament nie będzie rozwiązany, mówią między sobą i myślą już o sesji budżetowej. W międzyczasie gotowi są pracować w terenie, pragną tylko dostać rozkaz od swego szefa. Czy dostaną...?“

W artykule p. t. „Mowa premjera Składkowskiego na posiedzeniu sejmowym“ A. B. C. pisze:

„Przemówienie gen. Składkowskiego różniło się od wystąpień innych premierów przedewszystkiem tem, że nie było napisane, lecz wygłoszone z pamięci. Nie użył też ani razu sakramentalnych słów: „wysoka Izbo“, — lecz mówił do posłów „Koledzy“. Przemówienie premjera przeżywało wielokrotnie oklaskami...“

Ciagnienie już!
18 czerwca r. b.!

Szcście sprzyja graczom

„Daki“

Nowa forma rozrachunków polsko-gdańskich

Podczas, gdy wydane w Gdańsku rozporządzenie płatności w złotych z dnia 2. 6. 1936 r. stworzyło tymczasowe rozwiązanie tego zagadnienia, dalsze rokowania między Polską a Gdańskiem doprowadziły do znalezienia dla części wzajemnego obrotu rozrachunkowego nowej formy rozrachunkowej, polegającej na utworzeniu t. zw. gdańskich kont złotych dla wypłat wewnętrznych („Daki“). W polskich bankach dewizowych utworzone będą dla osób fizycznych i prawnych, posiadających miejsce zamieszkania lub siedziby na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, specjalne konta złote, na które będą przyjmowane bez ograniczeń i bez jakichkolwiek zezwoleń wpłaty na dobro gdańskich właścicieli tych kont. Gdańscy właściciele tych kont mogą obciążać je wypłatami w Polsce drogą uskutecznienia bezpośrednich przekazów na rzecz osiedlonych w Polsce osób fizycznych lub prawnych, jak również dokonywać przelewów na inne konta „Daki“. Za złote, znajdujące się na kontach gdańskich „Daki“, nie mogą być nabywane i sprzedawane bez zezwolenia dewizy oraz złotych. W końcu istniejący już w Gdańsku zakaz kupna i sprzedaży polskich banknotów za zagraniczne środki płatnicze

został rozciągnięty na wszelkiego rodzaju wypłaty na Polskę. Przez stworzenie kont specjalnych dla Gdańska zablokowane należności gdańskie mogą być przeniesione w polskich bankach dewizowych na konta „Daki“, a tem samem

zużytkowane dla wypłat gdańskich w obrębie Polski. Również polscy dłużnicy mogą bez trudności regulować swe zobowiązania wobec gdańskich wierzycieli drogą uskutecznienia wypłat na gdańskie konta specjalne „Daki“.

GŁOSY I ODGŁOSY

Po ekspozycjach Premjera

Jak to było do przewidzenia, ekspozycja premjera gen. Sławoj - Składkowskiego szeroko omówiła cała prasa polska. Poniżej podajemy w wyjątkach istotniejsze ustępy z artykułów na ten temat, zamieszczonych w prasie stołecznej:

„Kurier Poranny“ w artykule „Po pierwszych krokach Rządu — Męskie słowa“ — pisze:

„A właśnie idea obrony Rzeczypospolitej jest naczelną ideą rządu gen. Składkowskiego, który swój trudny i odpowiedzialny posterunek objął na rozkaz Prezydenta i Generalnego Inspektora Sił Zbrojnych z tą samą lojalnością, z jaką pełnił rozkazy Wielkiego Marszałka. W tem wielkiem obozowisku pracy, które stanie się organizacją wysiłków, zmierzających ku wznowieniu naszej potęgi wewnętrznej i zewnętrznej, nie zabraknie miejsca dla nikogo, jak nie brakło go pod sztandarem Pierwszej Brygady, gdy rozpoczynała swój start bajeczny ku niepodległości. Jeśli wtenczas do startu sta-

nęła młodzież, która, jak przypomina Premier, wyszła nie z pałaców i dworów, lecz z chat wiejskich i mieszkań pracowników, to jest najlepszą wskazówką, gdzie pogotowia czynu szukać należy i dzisiaj. Niechże rząd pod nowym dowództwem ruszy śmiało w kierunku tych wielkich sił utajonych, a nowy start może stać etapem nowego życia w rozwoju Polski, zwłaszcza gdy w parze z mobilizacją polityczną pójdzie zapowiedziana przez Premiera aktywizacja społeczna i gospodarcza, której plan jest obecnie opracowywany...“

Centralny organ endecki „Warszawski Dziennik Narodowy“ zamieścił artykuł pod nibyto ironicznym tytułem „Maż stanu“, w którym wysnuwa takie wnioski:

„Otóż na tle wielkich trudności naszego położenia, wobec olbrzymich zagadnień: politycznych, społecznych i gospodarczych, jakie stoją przed Polską, treść ta (ekspozycja — przypisek nasz) wydaje się „Goniec Warszawski“ w artykule p. t. „Co utawniła mowa premjera? — Nowy sy-

stem polityczny w Polsce w oparciu o p. Prezydenta i generalnego inspektora“ takie snuje uwagi:

„Tylko całkowita i pełna harmonia między p. Prezydentem a generalnym inspektorem w sprawach politycznych, wewnętrznych i zagranicznych oraz w sprawach społeczno - gospodarczych może być podstawą tego nowego systemu. Wyrazem tej harmonii był dekret p. Prezydenta o uprawnieniach generalnego inspektora oraz przemówienie gen. Rydza - Śmigłego w dziesięciolecie prezydentury prof. Mościckiego, życzące p. Prezydentowi dalszej owocnej pracy na stanowisku szefa rządu. Przytem publicznie jest tajemnicą, że głównym reprezentantem woli p. Prezydenta w rządzie jest obecnie wicepremier Kwiatkowski, odpowiedzialny za odcinek gospodarczo-finansowy, zaś generalnego inspektora — premier Sławoj - Składkowski, kierujący polityką. Ten podział charakterystyczny zarazem zainteresowania decydujących obecnie czynników w państwie.

Piszemy o tych zjawiskach i faktach obszernie, aby poinformować opinię publiczną o nowym systemie rządów w Polsce, który wchodzi w życie po zgonie marszałka Piłsudskiego i wprowadzeniu w życie nowej konstytucji. Wczorajszą mową premiera Sławoj - Składkowskiego z całą szczerością zaprzętała się społeczeństwo nowy system rządów w Polsce. Czem się ten system różni od systemu, który istniał za czasów marszałka Piłsudskiego? Obecnie po zgonie marsz. Piłsudskiego i wprowadzeniu nowej konstytucji, decydującym czynnikiem w państwie jest wola p. Prezydenta, obdarzonego przez konstytucję wielkim zakresem władzy. Jednakże p. Prezydent postanowił podzielić się zakresem tej władzy z generalnym inspektorem...“

Jak z tego widać, ekspozycja gen. Sławoj - Składkowskiego pozostawiało po sobie duży plon prasowy.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Mistrzostwa piłkarskie Pomorza A kl.

GOPLANJA — TKS. 2:0 (1:0).

Dnia 7 bm. na boisku miejskim w Toruniu odbyły się zawody piłkarskie o mistrzostwo A-klasy pomorskiej pomiędzy inowrocławską Goplanją a T. K. S.-em, zakończona szczęśliwym zwycięstwem gości w stosunku 2:0 (1:0).

Gdyby nie afisze, zwiastujące, że odbył się mecz o mistrzostwo A-klasy i gdyby nie nazwy drużyn, to przypadkowy widz długo musiałby się zastanawiać jakiej to klasy drużyny, i w końcu odniósłby wrażenie, że to co najmniej... D-klasa lub, że zebrało się dwudziestu dwu panów, pragnących pokopać piłkę, którzy dobrali sobie jeszcze dwudziestego trzeciego, aby od czasu do czasu sobie pogwizdać.

Naprawdę przykro o tem pisać, ale to, co w niedzielę widzieliśmy, meczem nazwać może tylko niepoprawny optymistą. Zdać z powyższego sprawozdania też trudno, co najwyżej można powiedzieć, że Goplanja udało się dwa razy kopnąć piłkę trochę lepiej, no i w rezultacie „gole” i dwa niezasłużone punkty w tabeli. (Za takie granie powinno się raczej obydwu drużynom ująć po dwa punkty).

Pewne urozmaicenie i zainteresowanie, a złośliwi twierdzą, że nawet pewną dozę śmieszności wniósł do tych nudnych zawodów sędzia tego meczu p. Stogowski, bo bądź co bądź widok, sędziego, spacerującego (dosłownie) w płaszczu z rękoma w kieszeni po boisku i wydającego czasem nawet słuszne decyzje, jest niecodzienny. Taka nonszalanca jest naprawdę godna potępienia, tembardziej, że (o ile nam wiadomo), sędzia otrzymuje za przeprowadzony mecz taksę sędziowską, a więc łaskę graczom bynajmniej nie czyni, a zmuszać do sędziowania też nikt nikogo nie zmusza. Poprzez przeszło półtorej godziny nudziło się około 250 osób.

NEOCZEKIWANA PORAZKA GRYFU.

W Bydgoszczy miejscowa Polonia pokonała toruński Gryf w stosunku 2:0 (1:0). W toruńczyków zawiodł niedysponowany atak, w przeciwieństwie do dobrze zgranych gospodarzy. Zawody poprowadził p. Konieczka. Publiczności około 1000 osób.

DRUGA SENSACJA MISTRZOSTW PIŁKARSKICH POMORZA.

Tczewska Unja zremisowała niespodziewanie z grudziądzkiem P. P. W. w stosunku 2:2.

KABEL — BAŁTYK 4:2.

Bydgoski Kabel pokonał obecnie bardzo słaby Bałtyk w stosunku 4:2.

PIŁKA NOŻNA KL. C.

W Toruniu na boisku miejskim 7. 6. odbył się mecz piłki nożnej pomiędzy Grafiką a P. F. W. i G. zakończony z niezasłużoną porażką Grafiki 5:6 (1:3). U Grafiki b. dobry atak, natomiast tyły słabe. Grafika założyła protest aż 2 nieuznane przez sędziego bramki.

Piłka nożna w całym kraju

DRUGI MECZ REPREZENTACJI POLSKIEJ Z ADMIRĄ.

Kraków, 6. 6. (PAT). Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do krakowskiego Zw. Piłki Nożnej z propozycją zorganizowania w Krakowie drugiego meczu sparingowego reprezentacji Polski z wiedeńską Admirą.

Krakowski Związek propozycję przyjął i spotkanie wyznaczył na wtorek dnia 9 czerwca na boisku Wisły. Wobec tej decyzji Kraków odwołał prawie już sfinalizowany przyjazd do Krakowa reprezentacji Budapesztu na 11 czerwca.

GARBARNIA — ŚLĄSK 1:0 (0:0)

Katowice, 7. 6. (PAT). W Świętochłowicach rozegrany został mecz o mistrzostwo ligi pomiędzy Garbarnią a Śląskiem, zakończony zwycięstwem Garbarni w stosunku 1:0 (0:0). Zwycięski punkt padł na 10 minut przed końcem z niespodziewanego wypadu Pazurka I.

Zawody prowadził p. Szyba ze Lwowa. Widzów około 2 tysiące.

RUCH — WARTA 4:3.

Poznań, 7. 6. (PAT). Dziś rozegrano mecz ligowy pomiędzy miejscową Wartą a Ruchem. Zwycięstwo odniósł Ruch w stosunku 4:3. Do przerwy prowadziła Warta 2:1.

WARSZAWIANKA — POGON 3:1

Warszawa, 7. 6. (PAT). W meczu ligowym pomiędzy Warszawianką a Pogonią zwyciężyła Warszawianka w stosunku 3:1, do przerwy 1:1.

WISŁA — LEGJA 1:0 (0:0).

Kraków, 7. 6. (PAT). W meczu ligowym w Krakowie Wisła pokonała stołeczną Legję w stosunku 1:0 (0:0).

W drużynie Legji wyróżniał się bramkarz Zlatoper, Martyna i Cebulak. W Wiśle Habowski. Atak bez Artura nie mógł zdobyć się na szybką decyzję pod bramką przeciwnika. Zawody rozpoczęły się z opóźnieniem, gdyż nie przybył wyznaczony arbiter. Za zgodą obu stron zawody prowadził p. Zapiór. Widzów ponad 2.000.

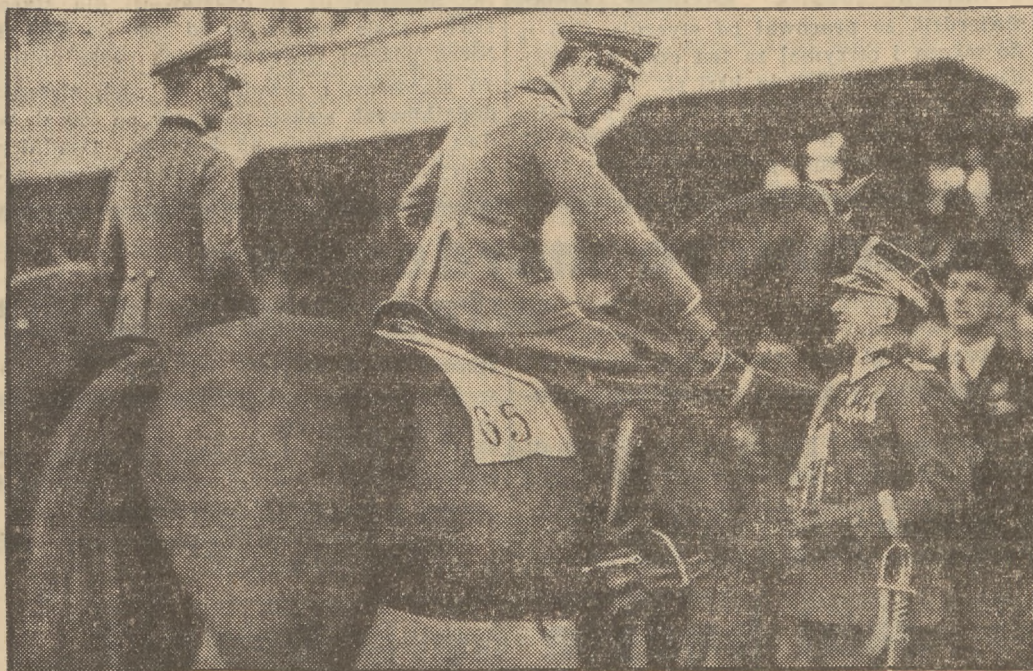
NOWE ZWYCIĘSTWO WĘGIESKIEGO BOCSKAY W POLSCE.

Borysław, 7. 6. (PAT). W Drohobyczu rozegrany został międzypaństwowy mecz piłkarski między drużyną budapeszteńską Bocsokay a drohobyckim Junakiem. Zwyciężyli Węgrzy w stosunku 8:1 (4:1).

Mecz gimnastyczny Polska — Niemcy

Warszawa 6. 6. (PAT). Mecz gimnastyczny Polska — Niemcy odbył się w Warszawie zakończony zwycięstwem Niemiec 326,8 pkt. przeciw 293,7 pkt.

Niemiec zdobył nagrodę armii polskiej



Na międzynarodowych konkursach w Warszawie zdobył 1 miejsce rotm. Barnekow. Na zdjęciu składa wódz naczelny gen. Rydz-Smigły życzenia zwycięzcy

Miedzyszkolny turniej gier sportowych

Toruński Gimnazjalny Klub Sportowy przy gimnazjum im. M. Kopernika zorganizował w niedzielę dnia 7 bm. czwarte z rzędu mistrzostwa Pomorza w grach sportowych przy bardzo nikłym udziale drużyn obcych.

Turniej odbywał się pod protektorem p. dyr. Moesego o nagrody przechodnie ufundowane przez G. K. S. Toruń.

W siatkówce pierwsze miejsce zajął ze-

spół Gimnazjalnego Klubu Sportowego z Torunia, wygrywając bez specjalnego trudu wszystkie spotkania, na drugim miejscu uplasowała się Chelmża.

W koszykówce także toruńscy gimnazjaliści zdobyli pierwsze miejsce, pokonując Szkołę Handlową w stosunku 19:11, a G. K. S. chełmiński 29:3.

Sprawną organizacją spoczywała w rękach uczniów miejscowego gimnazjum.

kolektury „UŚMIECH FORTUNY”

Bydgoszcz, Pomorska 1
Toruń, Żeglarska 31.

Mistrzostwa kolarskie Pomorza

W Bydgoszczy rozegrano wczoraj kolarskie długodystansowe mistrzostwa Pomorza.

W wyścigu na 100 klm. zwyciężył Rynkiert (D. T. C.) w czasie 3 godz. 5 minut 6 sek, drugim był Ciesielski Sokół (Bydgoszcz) 3 godz. 6 min. 8 sek., trzeci Wię-

cek Sokół (Bydgoszcz) 3 godz. 14 min. 6 sek. Startowało ogółem dziewięciu zawodników. W wyścigu na 50 klm. zwyciężył Lewandowski (Grudziądz) w czasie 1 godz. 35 min. 33, drugim był Gasiorek (Bydgoszcz) 1.35,34, trzeci Habrys (D. T. C.) 1.35,35.

Reprezentacja Prus Wschodnich — Reprezentacja Polski Półn.-Wschod.

Białystok, 7. 6. (PAT). W Białymstoku odbył się w niedzielę wobec 2.000 widzów międzynarodowy mecz lekkoatletyczny pomiędzy Reprezentacją Prus Wschodnich i Polski Północno - Wschodniej. Zwyciężyli nieznacznie lekkoatleci niemieccy w stosunku 68:65. W pierwszych 8 konkurencjach

Polacy mieli przewagę, dopiero zwycięstwo w sztafecie 4x100 m. wysunęło Niemców przed Polakami. O zwycięstwie Niemców zdecydowała sztafeta olimpijska. Przed tą sztafetą Polacy ustępowali Niemcom zaledwie o 1 punkt.

Zwycięstwo Kucharskiego i Noji w Budapeszcie

Niespodziewana porażka Lokajskiego

Budapeszt, 7. 6. (PAT). W niedzielę odbyły się w Budapeszcie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem trzech lekkoatletów polskich Kucharskiego, Noji i Lokajskiego.

Kucharski startował w biegu na 800 m. Polak prowadził cały czas i wygrał lekko w czasie 1:56,6, drugi za nim o 5 m. przybył Vadas w czasie 1:56,9. Noji prowadził rów-

niez przez cały czas w biegu na 5.000 m., przebywając ten dystans w czasie 15:02,6 przed Kellenem — 15:04.

W rzucie oszczepem Lokajski prowadził do ostatniego rzutu, mając najlepszy wynik 67,28 m., w ostatnim rzucie wysunął się przed nim niespodziewanie Węgier Varszegi rzutem 68,23 m.

Szwajcaria — Irlandja

(rh) Dublin, 6. 6. (PAT). W meczu tenisowym o Puchar Davisa Irlandja pokonała Szwajcarię 3:2. W ostatnim dniu Mc Veach pokonał Szwajcara Elmera 3:6 6:2,

6:3, 6:2. W nadchodzącym tygodniu Irlandczycy walczyć będą w Berlinie z Niemcami o wejście do finału strefy europejskiej.

Bokserzy Gryfu biją bydgoską Astorję

Toruńscy „Gryfiści” zwyciężyli wczoraj w Bydgoszczy w boksie bydgoską Astorję w stosunku 8:6. Wyniki w poszczególnych walkach są następujące:

Waga musza: Wierczkiewicz (G) przegrywa do młodszego świetnie zapowiadającego się zawodnika Astorji Wandolezaka.

Waga kogucia: Krzemiński (G) w 10 sek. nokautuje Radomskiego II.

Waga piórkowa: Igielski (G) przegrywa walkę z powodu dyskwalifikacji.

Waga lekka: Grabowski (G) wygrywa na punkty z Radomskim I (A).

Waga półśrednia: Lelewski (G) wygrywa z Kazimierskim.

Waga średnia: Leszczyński (G) wygrywa walkowerem.

Waga półciężka: Wezner (G) przegrywa niespodziewanie do Urbaniaka (B).

Sędziował p. Kaliniak bardzo dobrze. — Widzów około 1000.

Olympja (Grudziądz) BKS (Bydgoszcz) 7:2

W Bydgoszczy na kortach B. K. S. odbył się mecz tenisowy pomiędzy grudziądzką Olympją a Bydgoskim Klubem Sportowym zakończony zwycięstwem gości w stosunku 7:2. Wyniki poszczególnych gier są następujące:

Panie: Bielańska (B) — Andrótowa (G) 6:2, 7:9, 5:7; Siódłówna (B) — Tomaszewska (G) 6:0, 6:1.

Panowie: Siódla (B) — Landsberg (G) 6:1, 8:6; Figurski (B) — Michałak (G) 1:6, 5:7; Biechowicz (G) — Gregorowicz (G) 6:4, 6:2; Sypniewski (B) — „Gałązka” (G) 6:2, 11:13.

Gry podwójne: Kamiński, Biechowicz (B) — Landsberg, Michałak 6:4, 12:10; Figurski, Waśkowiak (B) — Gregorowicz, „Gałązka” 7:5, 6:1; Pucówna, Biechowicz (B) — Tomaszewska, Landsberg 6:1, 6:1.

Poszukiwanie meteorytu w okolicy Ostrzeszowa

Głośną była sprawa przed kilku miesiącami, poszukiwania meteorytu, który — według twierdzeń niemieckiego uczonego dr. Schmidta — miał spaść w okolicy Ostrzeszowa w woj. poznańskim. Czynione poszukiwania nie dały rezultatów. Ponieważ dalsze poszukiwania

połączone były z poważnymi kosztami, dr. Schmidt zwrócił się do Zarządu miasta Ostrzeszowa o pomoc finansową. Zarząd miasta pomocy tej odmówił, ponieważ w miejscu wskazanym przez dr. Schmidta po dokonaniu wierceń żadnych śladów meteorytu nie znaleziono.

Szósty dzień sensacyjnego procesu w Grudziądzu

Osadnicy oskarżają...

B. starosta działdowski nie zaprzecza

Krzywdą osadników — Fikcyjne pokwitowania — Fałszywe podpisy

W sobotę, w szóstym dniu rozprawy sensacyjnego procesu b. starosty działdowskiego dr. Twardowskiego w Grudziądzu przesłuchano 15 świadków, przeważnie osadników z Białut i Kramarzewa.

Pierwszy zeznawał **świadek Krupiński**, księgowy K. K. O. pow. działdowskiego, który w marcu 1935 r. odtworzył na podstawie dowodów księgowość dla „Spółki Wodnej”.

Świadek zeznawał przeszło godzinę. Podczas zeznań jego doszło do **ostrych starć słownych między obrońcą oskarżonych a biegłym Paulem**. Świadek Krupiński ostatecznie nie był w stanie zeznać, w jaki sposób stwierdził brak 200 zł i 1300 zł, podwójnie wyrozchodowanych na korzyść osk. Twardowskiego, który raz w zestawieniu z 19. 3. 1935 r. podał te kwoty jako przez niego wyrozchodowane, dla Figurskiego 200 zł i dla Kaczorowskiego 1300 zł, a drugi raz na te same kwity odebrał w Kasie Wydziału Powiatowego gotówkę.

Przewodniczący trybunału sądowego poleca świadkowi zjawić się po raz drugi na przesłuchanie w dniu 10 bm. z dowodami i księgami.

Drugi z kolei świadek p. **Michalikowa**, właścicielka oddziału firmy **Standart Nobel w Mławie**, zeznaje, że w czerwcu 1934 r. zwrócono się do niej o wydanie duplikatu rachunku na benzynę w kwocie 1050 zł. Świadkowi przedłożono kwit, z którego wynika, że potwierdziła ona odbiór rachunku na 1050 zł w celu wysłania go do Warszawy dla uzyskania pokwitowania. — Należy zaznaczyć, że kwit ten zużył osk. Twardowski jako dowód rozchodowy. W związku z tem wywiązała się dyskusja między osk. Twardowskim a biegłym p. Paulem, w której stwierdzono, że rachunku na 1050 zł wogóle nie należało posyłać do Warszawy w celu uzyskania pokwitowania, gdyż z rachunku jasno wynika, że czeki na 1050 zł firma Standart-Nobel pobrała za zaliczeniem pocztowym i że w tym wypadku jako dowód zapłaty uważana być musi koperta wraz z rachunkiem, załączonym jako rachunek pro-forma.

Następny świadek **Kibler**, b. szofer starostwa działdowskiego, zeznał, że początkowo pobrał pensję za pokwitowaniem, a później odbiór jej kwitował na listach płac. Świadek stwierdza, że na 7 listach płac podpisy jego sfałszowano, i to na kwotę 172 zł. Poza tem świadek zeznał, że jeź-

dził bardzo często z osk. Twardowskim do Poznania, Warszawy, a najczęściej do Torunia.

Po pobraniu przez sąd próbek pisma od świadka Kiblera i od osk. Leśniaka, podejrzanego o sfałszowanie podpisu Kiblera, przewodniczący poleca biegłemu p. Paulowi przedłożyć wszystkie listy płac. Świadek stanowczo stwierdził, że podpisy na okazanych mu listach płac nie są skreślone jego ręką.

Następny świadek **Kukliński**, szofer, stwierdził, że pracował od stycznia 1935 r. do marca i otrzymał za ten czas wynagrodzenie w sumie 900 do 1000 zł. Wykluczone jest, ażeby otrzymał tyle, ile pokwitował na listach płac, t. zn. około 2600 zł. Świadek na pytanie prokuratora wyjaśnia,

że osk. Leśniak, urzędnik Japs, a nawet b. starosta Twardowski **przedkładali mu listy płac całymi plikami**, żądając od niego podpisów, i to w ten sposób, że świadek nie mógł zorientować się, jaką kwotę kwituje. Osk. Leśniak przy podpisywaniu list płac **zastaniał cyfrę ręką** i pokazywał tylko miejsce, w którym należy złożyć podpis.

OSADNICY OSKARŻAJĄ...

Następnie zeznawało 10 osadników, którzy potwierdzili, że wystawiali dla starostwa weksle, na kwoty od 1000 do 2800 zł. Nieco później zawezwano ich przez policję do starostwa i zażądano od nich złożenia **dotychczasowych weksli** na sumy po 400 zł, po dwa i trzy weksle od każdego. Osadnicy, otrzymawszy od osk. Roszkowskiego za-

pewnienie, że nie będą potrzebowali wykupywać tych weksli, podpisali je na kwoty po 800 lub 1200 zł.

Z tych weksli zwrócono później osadnikom po jednym lub dwóch, tak, że ostatecznie zatrzymano od każdego z nich po wekslu na 400 zł. **Za weksle te banki obecnie domagają się zapłaty**. Wzajemnie zwrócone weksle oskarżony Leśniak odbierał od osadników **podpisy na listach płac**, i to w ten sposób, że osadnicy nie wiedzieli, co podpisują.

Osadnicy zeznali dalej, że później zjawili się u nich osk. Leśniak i wypłacił im drobne kwoty od 10 do 50 zł. tytułem zapomogi i że **ponownie zażądał podpisów na kilku listach płac**. Na żądanie Leśniaka wszyscy osadnicy, za wyjątkiem Rogozińskiego **podpisali kwity na sumę po 300 zł**, rzekomo na zakup inwentarza. **Pieniądzy tych jednak nie otrzymali**.

Przewodniczący, przeglądając poszczególne kwity, zaznaczył, że na wszystkich kwitach znajduje się wzmianka Leśniaka, iż gotówka w wysokości 300 zł została wypłacona każdemu z osadników.

Osadnicy poza tem otrzymali pożyczkę pod zastaw zboża, w wysokości od 110 do 125 zł, na co wystawili oddzielnie pokwitowania. Pożyczkę już spłacili, ale **kwitów im nie zwrócono**, — przeciwnie, zażądano od nich nowego pokwitowania na sumę 110 zł.

Prokurator rzucił pytanie: — **Dlaczegoście podpisywali?** — **Bo pan starosta kazał** — brzmiała odpowiedź.

Osk. Leśniak podczas przesłuchiwania osadników, ludzi prostych, poniekąd niepiśmiennych, znających tylko „numera”, — uśmiechał się **drwliwie i pogardliwie**, za co spotkał go **ostrzy monit z ust przewodniczącego, który stwierdził, że:**

— ... sami pochodzicie z tych ludzi i nie wolno wam się wyśmiewać z nich!

DOMY Z ŻUŻLI

Zeznania świadków osadników rzucają jaskrawe światło na akcję osadniczą b. star. Twardowskiego. Okazuje się, że pomoc, udzielona osadnikom, była **raczej ruiną dla nich niż pomocą**. Zeznali oni, że dawniejsze ich „chałupy”, wprawdzie biedne, nie dorównywały obecnym domkom, zbudowanym **ZE SZLAKU I ŻUŻLI (!)**.

Nie można uniknąć wrażenia, że zeznający w roli świadków osadnicy zostali wybitnie poszkodowani. Za domki ich, które miały kosztować około 1400 zł., pobrano weksli na 2.800 do 3.800 zł.

Osk. Twardowski wczoraj milczał, przyznając, że w tym wypadku korzystał z fikcyjnych kwitów w celu rozliczenia się z otrzymanych funduszy.

Tajemnicze morderstwo właściciela dóbr

Właściciel dóbr Jan Bolton został zamordowany w swojej posiadłości ziemskiej.

Zgromadzeni krewni, którzy przybyli wezwani przez Boltona, mogli się nad rozwiązaniem tej tajemniczej zagadki.

Kto zabił?

Komu mogło zależeć na tem, aby po-

zbawić życia starego dziwaka?

Młody Bolton i policja rozpoczynają mozolne śledztwo.

O wynikach dochodzeń dowiedzą się Czytelnicy z naszej nowej powieści „**Strzał o świcie**” Marczyńskiego.

Druk powieści rozpoczynamy już w dniach najbliższych.

Jaki będzie herb Gdyni?

691 projektów konkursowych

Rozpisany przez Komisariat Rządu m. Gdyni **konkurs na herb miasta Gdyni** zgromadził **691 projektów**.

W ciągu tego miesiąca specjalny sąd konkursowy w składzie p. woj. pomorskiego **Kirtiklisa**, komisarza Rządu **Sokoła** oraz przedstawicieli departamentu morskie-

go Min. Przemysłu i Handlu, archiwum państwowego w Poznaniu, Muzeum Narodowego w Warszawie i Krakowie przystąpi do rozpatrywania i nagradzania nadesłanych projektów.

Pierwsza nagroda wynosi 500 zł, druga 300 zł, trzecia 200 zł.

Za zniewagę komisarza Rządu w Gdyni stanie redaktor „Pielgrzyma” ponownie przed sądem

Sprawa redaktora „Pielgrzyma”, który w pierwszej instancji **skazany został na rok aresztu** i grzywnę za zniewagę komisarza Rządu w Gdyni, a w drugiej instancji **został uwolniony**, znalazła się

na skutek kasacji prokuratora w **Sądzie Najwyższym**.

Sąd Najwyższy **wyrok uwalniający uchylił** i przekazał sprawę **Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpatrzenia**.

O. SOYKA

Sensacyjna

„Akta T”

26)

powieść kryminalna

— Rozumiem: nie chciałeś szpiclować. A skąd nazwisko Troczyńska?

— Matka chciała ukryć ją przed ojcem. Marta nie przeczuwała wcale, że dokumenty, którymi się posługuje, są fałszywe. Z autentycznego jej nazwiska pozostała tylko pierwsza sylaba Tro.

— Faktycznie! — Horyński skinął uprzejmie głową, wdzięczny za uzyskanie informacji; robił wrażenie gracza przy szachownicy. — Rozumiem teraz bardzo wiele. Jak już zaznaczyłem, chodziło mi przede wszystkim o zrozumienie rzeczywistego przebiegu wypadków, jakoteż o zgłębienie procesu myślowego, który doprowadził cię do takich wniosków. Znałeś Martę od lat dziecięcych, jeszcze z tych czasów, kiedy mieszkała u swej przybranej matki. Kiedyś nareszcie zdecydował się zbadać stosunki rodzinne Marty, zwróciłeś się do tej pani Zalewskiej po informacje. Ta kobieta jest prawdopodobnie ową ubogą krewną, której Trost wysyłał miesięczne wsparcie, prawda? Za to pewnie, że nie udzielała matce żadnych informacji o córce. Teraz rozumiem już wszystko prócz jednego: co cię upoważnia do oskarżenia muzyka Jerzego Horyńskiego o dokonanie morderstwa na bankierze Ryszardzie Troście?

— Starał się kierować podejrzenia na innych. Ostatecznie wysłał do inspektora Gałązki anonimowy list, wskazujący na mnie, jako na sprawcę zbrodni.

— To czysta dziecinada! Przecież nie będziesz twierdził, że to są dowody!

— Nie rozpędzaj się. Listy anonimowe mogą być dowodami! Pani Szolcowa otrzymała polecenie śledzenia swego czasowego zwierzchnika. Wiedziała, co robi. Potrafiła wykryć, co się pisze na mojej własnej maszynie i wie o tym liście.

— Dajmy temu pokój. Wie, czy nie — to głup-

stwo. Taki dowód nie liczy się u nas, ludzi, kierujących się logiką. Prawda?

— Przyznaję, że dowód ten nie ma rozstrzygającego znaczenia. Ale... na tej samej maszynie pisane są odpowiedzi do reflektantów na nabycie testamentu. Pismo jej ma nieznaczące, ale charakterystyczne właściwości. Oczywiście, kazałem wszystkie czcionki

Niczem tak nie uraczysz gości jak

szklanką dobrego piwa,

a jest niem

Kryształ

Jubileuszowe

i Słodówka.

2897



umyślnie w ten sposób poznać, na dzień przed tem, nimeś objął funkcję mego zastępcy. Mówiłem ci już, że zostałeś zaangażowany do biura tylko poto, żeby ułatwić mi sprawowanie nad tobą stałej kontroli. Wszystkie listy są w moim posiadaniu. Ekspertyza wykaże, że mogły być pisane wyłącznie na mojej maszynie. I wyłącznie przez ciebie!

— To już jest coś — zgodził się Horyński. — Coś, co jeszcze wcale nie wystarczy nam, ludziom logiki, do uznania czyjejś winy za udowodnioną. Powiedz mi, w jaki sposób mogłem skraść testament? Przecież porozumiałeś się z jego posiadaczem telefonicznie, podyktowałeś mu swoje warunki, on przyjął je i stawił się w oznaczonym miejscu. A przecież ja stałem podczas twojej z nim rozmowy przed apteką, z której dzwoniłeś.

— Pozwolisz, że użyję twego wyrażenia, ale twój

zarzut jest między nami, ludźmi logiki, nie do utrzymania. Fakt, że można do ciebie dzwonić o każdej godzinie, zdumiał i mnie na przeciąg sekundy. Ale potem przypomniałem sobie o tem urządzeniu w willi Trosta, dzięki któremu raporty z banku przyjmowane były również w nieobecności szefa. Wystarczy w tym celu odpowiednie zainstalowanie dyktafonu. Może i tu zainstalowano dyktafon? Sprawa ta nie została jeszcze zbadana.

— Może, może. Nie wykluczone, że przestępca założył taki dyktafon, ale z tego bynajmniej nie wynika, że przestępcą tym jestem ja. Jak dotychczas jedna tylko pułapka z maszyną przyniosła pewien rezultat, który, być może, potrafię pozbawić przypisywanej mu przez ciebie wagi.

— A to? — Tomaszewski wyjął z etui cygaro. — Jest to egzemplarz z gatunku, który palę. Wyjąłem go z mojego własnego pudełka. Przypominasz sobie może, było to dziś przed południem, kiedyś wypowiedział w trakcie rozmowy ostrzeżenie pod twoim adresem. Przejrzałem wszystkie cygara i uznałem, że lepiej będzie, jeśli żadnego z nich nie zapalę. Tylko ty miałeś dostęp do mego gabinetu i tylko ty mogłeś to zrobić: cygaro jest spreparowane... zatrute. W tym czasie uświadomiłeś sobie właśnie, że mam na ciebie podejrzenia.

— Są to bezwątpienia dowody — zaopiniował z namysłem Horyński — ale dowody bardzo wątpliwe. Potrafię je obalić! Kto mógł zatruci twoje cygaro? Naprawdę trudno powiedzieć, ale przecież ty od pierwszego momentu szukałeś dowodów przeciwko mnie, wyłącznie przeciwko mnie! Wziąłeś mnie odrazu pod tę swoją kontrolę. Ale skąd się wzięło podejrzenie w czasie, kiedy wszystkich tych dowodów nie miałeś jeszcze w ręku?

(Dokończenie nastąpi.)

Ziemia ze Szlaku Jagiełłowego na Sowiniec

Ziemia mazurska w hołdzie Wodzowi Narodu

(cj) Z inicjatywy Komendy obwodowej P. W. i W. F. 32 p. p. udała się wczoraj sztafeta Związku Strzeleckiego z Działdowa do Krakowa, celem złożenia hołdu Wielkiemu Marszałkowi.

Sztafeta zabrała ze sobą urnę z ziemią, pobraną na Szlaku Jagiełłowym, a mianowicie ze wsi Wysoka (Mazury działdowskie), gdzie to król Władysław Jagiełło ze swymi zastępami polsko-litewskimi, prawie w przeddzień wielkopomnej bitwy na polach Grunwaldu, miał dwudniowy odpoczynek. Było to w dni 11 i 12 lipca 1410 r. Nazajutrz w niedzielę król wraz z radą wojenną, złożoną z najwybitniejszych rycerzy, w obecności wielkiego księcia litewskiego Witolda i książąt mazowieckich Ziemowita i Janusza, wysłuchawszy wprzód mszy św. polowej, odbył wielką naradę. Z tego właśnie miejsca, upamiętnionego bezpośrednim przygotowaniem króla i jego wojsk do gigantycznego boju z potęgą Zakonu Krzyżackiego, wzięto ziemię...

Ziemię pobrała komisja w składzie p. starosty powiatowego Horwatha, p. kpt. Bańskiego oraz p. komendanta pow. P. W. i W. F. por. Mordzewskiego. Pobrąną ziemię złożono do metalowej urny, wykonanej przez uczniów miejscowej Szkoły Rzemieślniczej, przyczem wypada nadmienić, że stanowi ona wieną kopję pomnika króla Władysława Jagiełły z przed gmachu Szkoły Powszechniej w Działdowie. Po poświęce-

niu urny wraz z zawartą ziemią przez ks. prob. dr. Łubińskiego, p. starosta Horwath wręczył ją kdt. Z. S. por. Ostrowskiemu z odpowiednim przemówieniem na temat nieśmiertelnych zasług Wielkiego Budowniczego i Marszałka Polski, przyczem zaznaczył, że ma to być hołd Przysposobienia Wojskowego Ziemi Działdowskiej dla Tego,

który poświęcił całe swe życie w ofierze na ołtarzu Ojczyzny.

Na zakończenie aktu wręczenia urny, orkiestra hufca gimnazjalnego odegrała Hymn Narodowy, poczem sztafeta strzelecka, zabierając urnę z ziemią, udała się w kierunku Mławy, skąd następnie przez Płońsk do Modlina i dalej do Krakowa.

Arcybiskup Upsali Eidem przybył do Gdyni

Wczoraj w godzinach popołudniowych przyjechał do Gdyni arcybiskup Upsali Eidem, głowa kościoła szwedzkiego w towarzystwie innego dostojnika kościelnego Szwecji dr. Ylandera. Arcybiskup Eidem przybył nowym statkiem Johnson Line „Nordstjernan”, świeżo postawionym na linii Gdynia—Południowa Ameryka.

Powitał arcybiskupa Eidema w porcie gdynskim konsul generalny Szwecji p. prezes Korzón. Zwierzchnik kościoła

szwedzkiego zamieszkał jako gość w domu pp. konsulatowa Korzónów.

Jak już donosiliśmy, przyjazd arcybiskupa Eidema do Gdyni stoi w związku z uroczystością poświęcenia Domu Marynarza Szwedzkiego. Dziś na tę uroczystość przybywa z Warszawy poseł Boheman z małżonką. M. in. przyjedzie również ze Szwecji dyrektor Izby Polsko-Szwedzkiej w Sztokholmie p. Eysberg oraz kilka osobistości ze szwedzkiego świata gospodarczego.

Oficerowie rezerwy przed nowymi zadaniami

Z walnego zjazdu Zw. Oficerów Rez. okręgu pomorskiego — Nowe władze wybrane jednomyślnie — Na Fundusz Obrony Narodowej

W ub. niedzielę w sali bananowej Domu Społecznego w Toruniu odbył się walny zjazd delegatów kół okręgu pomorskiego Związku Oficerów Rezerwy R. P. przy liczonym udziale delegatów. Zjazd poprzedziło nabożeństwo, odprawione w kościele garnizonowym.

O godz. 10-tej prezes okręgu p. mjr. Pałuch (przebywający obecnie na G. Śląsku) zagałę zjazd krótkim przemówieniem, witając przedstawicieli władz i wnosząc okrzyk na cześć Rzplitej. Jej Prezydenta prof. Ign. Mościckiego i Nacz. Wodza gen. Śmigłego - Rydza, poczem zebrani uczcili pamięć Pierwszego Marszałka Polski ś. p. Józefa Piłsudskiego chwilą milczenia.

Następnie składali zjazdowi życzenia owoenych obrad p. nacz. Banaś w imieniu Wojewody Pomorskiego, p. ppłk. Nakoniecznikoff imieniem dowódcy O. K. VIII gen. Thommée i dowódcy garnizonu gen. Maksymowicz - Raczynskiego.

Główny Zarząd Związku reprezentował generalny sekretarz por. rez. Berger z Warszawy, a miejscową Federację Polsk. Zw. Obronców Ojczyzny kpt. Schab. Delegat Zarządu Gł. p. por. Berger nawiązując do ostatniej mowy Nacz. Wodza gen. Śmigłego - Rydza, podkreślił szczególnie zadania, jakie w dobie obecnej ciąży na Zw. Oficerów Rezerwy. Ponieważ obronność kraju zależy nie tylko od wyszkolenia i zdolności bojowej armii, ale również od t.

zw. tyłów, które tworzy cały naród, Zw. Oficerów Rez. poza wyszkoleniem bojowym ma obowiązek współdziałania w umacnianiu wartości i rozwijaniu pierwiastków siły państwa.

Po przemówieniach zjazd powołał jednomyślnie na przewodniczącego gen. sekretarza p. por. Bergera, który z kolei poprosił do stołu prezydalnego pp. kpt. Bogocz, kpt. Kittla, Pałaszewskiego, Żydowicza i Ziolkowskiego.

Sprawozdanie z rocznej działalności Zarządu Okr. złożył p. por. Tadeusz Pietrykowski, poczem jednomyślnie uchwalono absolutorium dla ustępującego zarządu.

Po przerwie jednomyślnie przez akklamację wybrane zostały nowe władze okręgu pomorskiego w składzie, proponowanym przez komisję matkę.

ZARZĄD.

Prezes — kpt. rez. Dr. Dominik Bogocz — Toruń, I. wiceprez. por. posp. rusz. Tadeusz Pietrykowski — Toruń; II. wiceprez. mjr. w st. spocz. Stan. Kucharski — Grudziądz; III. wiceprez. kpt. rez. Marcin Spikowski — Bydgoszcz; IV. wiceprez. por. rez. Chudziński — Gdynia. Członkowie zarządu: ppor. rez. Stan. Pokorski — Toruń; por. rez. Henryk Klimczewski — Toruń; ppłk. rez. Sioda — Bydgoszcz; kpt. rez. Zygm. Bereżnicki — Gdynia, kpt. rez. Kamiński — Toruń; kpt. posp. rusz. inż. Kittel — Żnin;

W Brusach gwarno

Choć to już sporo wody upłynęło od tego czasu, całe miasto wciąż jeszcze tylko o tem mówi...

I nic dziwnego, bo choć nigdzie się nie przelewa, to jednak w małym mieście najtrudniej o większe pieniądze. Gdy zatem tak się zdarzyło, że do Brus napłynęło od razu sto tysięcy złotych — sensacja była olbrzymia. Komentarzom i domysłom, co szczęśliwi wybrańcy fortuny zrobią z wygranymi w ubiegłym ciągnięciu czwartej klasy Loterii Państwowej pieniędzmi — nie było końca.



Na fotografii widzimy właśnie posiadacza jednej ćwiartki losu Nr. 192588, na który padła wygrana, p. Jana Kiedrowskiego, właściciela sklepu kolonialnego w Brusach

koło Chojnic.

W takim samym szczęśliwym położeniu znalazł się może każdy, kto posiada los loteryjny. Trzeba się więc zaopatrzyć weń możliwie najprędzej, gdyż ciągnięcie pierwszej klasy trzydziestej szóstej Loterii Państwowej, rozpoczyna się już 18 bm.

Strasza katastrofa pod Sieradzem

Troje dzieci zabiło auto bydgoskiej firmy

Po Sieradzem około godz. 17,30 samochód ciężarowy firmy Haensler z Bydgoszczy, prowadzony przez szofera Alfreda Malinowskiego wyrzucił się do rowu, przysgniatając troje dzieci w wie-

Zebranie Rady Portowej

Dnia 16 czerwca odbędzie się w gmachu Urzędu Morskiego zebranie Rady Portowej, na którym omawiane będą sprawy inwestycyjne i kolejowe. Bezpośrednio po zebraniu nastąpi zwiedzenie urządzeń kolejowo-portowych.

Uwaga, młodzież bezrobotna

Wojewódzkie Biuro Funduszu Pracy w Toruniu, jego Ekspozytura w Grudziądzu, Tczewie i Gdyni oraz wszystkie Wydziały Powiatowe i Zarządy Miejskie jako instytucje względnie podinstytucje zastępcze W. B. F. P. rejestrują do dnia 11 b. m. młodzież miejską w wieku od lat 17 do 19 celem zaciągu do Ochotniczych Drużyn Roboczych.

Warunki pracy w O. D. R. 55 groszy dziennie, z czego 25 gr na rachunek w P. K. O., pełne utrzymanie i umundowanie junackie. Czas pracy 6 godzin dziennie.

Kto chce być zdrow i rzeźki, niech zażywa przynajmniej raz na tydzień przed śniadaniem szklankę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa, która gruntownie przepłukuje żołądek i jelita, oczyszcza krew i racjonalnie pobudza przemianę materji. Zalec. przez lekarzy.

Wyjazd p. Wojewody Pomorskiego na inspekcję

W piątkowym numerze w notatce o wyjeździe p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa na inspekcję wschodnich powiatów województwa zakradła się omyłka. P. Wojewoda bawił na święcie WF i PW w Nowemmieście 7 czerwca, a nie 17 lipca, jak to mylnie podaliśmy.

Nie szczędźcie sensacji rodzinemu miastu...

Utarła się niesłuszna opinia, że na prowincji nic się właściwie ciekawego nie dzieje... O, za pozwoleniem! Wszędzie tam, gdzie ludzie żyją, kochają się, bledzą, marzą, cierpią, radują, żyją nadzieją — wszędzie tam coś się dzieje, coś dla nich najważniejszego, choćby to nas, obojętnych, mało nie interesowało. Weźmy na przykład loterię... Jest ona na prowincji znakomita sensacja, zdarza się bowiem, że tu i ówdzie, nawet na tak zwanej głuchej prowincji, pada większa wygrana loteryjna! Czyż może być tam ciekawszy wypadek jak to, że urzędnik, starosta, miejscowy lekarz, policjant, właściciel sklepu, a nawet prosty robotnik z toru kolejowego, pewnego dnia wygrał na loterii 100.000 złotych! Tak jest! Zdarza się to na prowincji dosyć często nawet.

W stolicy, do takich kolektur, gdzie gra prowincja, należy przedewszystkiem A. Wolańska, Warszawa, Nowy Świat 19, która, jak wiemy, już wiele milionów złotych wygranych wypłaciła grającym z prowincji. Wystarczy wystać do tej kolektury 10 zł, aby odwrotną pocztą otrzymać szczytliwy los loteryjny, a po otrzymaniu, przysporzyć swemu miastu sensacji: „główna wygrana loterii padła dzisiaj w naszym mieście”... (tak napisze miejscowy dziennik). Nie odmawiajcie więc sensacji rodzinemu miastu i napiszcie po los do Wolańskiej.

Starsze harcerstwo na terenie Pomorza

W roku ub. istniało na terenie Chora-gwi Pomorskiej Harcerzy 5 zrzezeń starszych harcerzy i to 4 samodzielne i 1 przy drużynie, (w tem 4 koedukacyjne).

Kręgi starszych harcerzy składają się z młodzieży pracującej, rzemieślników, kupców, urzędników i nauczycieli. Jeden krag istnieje przy seminarjum duchownym w Pelplinie, składający się z Alumnów tego zakładu. Przeciętny wiek członków wynosi 23—24 lata. W programach pracy Kręgów dominuje przeważnie moment samokształceniowy członków. W pracy społecznej Kręgi również żywy biorą udział: urządzają przedstawienia dla ludności miejscowej (nawet poza kordonem w Niemczech dla tamt. ludności polskiej), akademje, odczyty, organizują również pomoc dla biednych przez zbieranie żywności i odzieży — ściśle współpracując z towarzystwami charytatywnymi. Utrzymują także korespondencję z zagranicznymi ośrodkami harcerskimi.

Obrady zjazdu toczyły się w atmosferze powagi chwili. Podkreślić należy jednomyślność, z jaką wybrano władze okręgu i uwadnienie przodującej roli, jaką Zw. Oficerów odegrać winien nie tylko w dziedzinie wyszkolenia bojowego, lecz również na polu organizowania sił psychicznych i gospodarczych narodu.

ku od 2 do 7 lat. Dwoje dzieci poniosło śmierć na miejscu, trzecie dogorywało w szpitalu. Wypadek nastąpił podczas wymijania furmanki, z za której wybiegło na drogę dziecko.

Krew na torze kolejowym

Zawiedziona miłość przyczyną samobójstwa 20-letniej kobiety

Wczoraj w godzinach rannych, gdy pociąg osobowy z Wejherowa przejeżdżał przez kolonję kolejową w pobliżu Grabówka, pod lokomotywę rzuciła się 20-letnia Anna Świetlikówna, mieszkająca stale przy rodzicach w Chyloni.

Pociąg zatrzymano bezpośrednio po wypadku — nieszczęśliwa dziewczyna jednak już nie żyła. Zmasakrowana i

związki leżały po obu stronach toru kolejowego, głowę zaś znaleziono w pobliskim rowie.

Przeprowadzone dochodzenie nie ustaliło dotychczas właściwego powodu, dla którego młoda kobieta targnęła się na życie. Przypuszcza się, że przyczyną samobójstwa Świetlikówny była zawiedziona miłość.

Na Wybrzeżu Polskiem

G D Y N I A

— **Dyżur aptek:** Dr. Jurkowskiego, Skwer Kościuszki 22.

POGOTOWIE RATUNKOWE

Ubezpieczalni Społecznej dla nagłych wypadków nr. tel. 12-40.

NA WYPADEK POŻARU TELEFONOWAĆ:

Miejska Straż Pożarna tel. nr. 17-08
Portowa Straż Pożarna tel. nr. 10-12.

AUTODOROŻKI

Nr. tel. 15-40 dla postoju taksówek przy dworcu.

Nr. tel. 15-41 dla postoju taksówek na Placu Kaszubskim.

Nr. tel. 15-70 dla postoju taksówek przy Skwerze Kościuszki.

Nr. tel. 25—62 dla postoju taksówek przy ul. Św. Wojciecha.

REPERTUAR KIN.

Kino Czarodziejka: Marlena Dietrich, Gary Cooper w filmie „Pokusa”.

Kino Bajka: Komedja pt. „Człowiek, który wiedział”. W roli gł. William Powell i Ginger Rogers. Nadprogram kolorówki i tygodnik.

Kino Lido: Sensacyjne arcydzieło w filmie pod tyt.: „Nie oddam dziecka”. Nadprogram: Buster Keaton w komedji „Małżeństwo z ogłoszenia”.

Kino Morskie Oko: Nieczynne z powodu otwarcia kawiarni 10 czerwca rb.

Z miasta

— **Zapisy do Gimnazjum Kupieckiego** (Szkoły Handlowej). Zapisy nowych kandydatów (ek) przyjmuje i bliższych informacji udziela kancelarja 4 kl. Koedukacyjnego Gimnazjum Kupieckiego Izby P. H. w Gdyni (ul. Morska 79 — I. p.) codziennie od godz. 11—13 do dnia 22 czerwca rb. Do klasy I-ej przyjmowani są uczniowie i uczennice posiadające co najmniej 6 klas szkoły powszechnej. Gimnazjum posiada pełne prawa państwowych gimnazjów ogólnokształcących. Egzamin wstępny odbędzie się dnia 2 czerwca rb. o godz. 8-ej rano. (2710)

— **Konferencja samorządów rolniczego i przemysłowo-handlowego.** W celu nawiązania ściślejszej współpracy sfer przemysłowo-handlowych ze sferami rolniczymi, zrzeszonymi w Izbie Przemysłowo-Handlowej w Gdyni oraz w Pomorskiej Izbie Rolniczej w Toruniu i dla omówienia w związku z tem najaktualniejszych zagadnień, interesujących oba samorzady, odbędzie się w dniu 8 bm. w Toruniu konferencja przedstawicieli obu izb. W konferencji tej z ramienia Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni wezmą udział prezes p. Stanisław Tor, dyrektor dr. Józef Kulikowski oraz nacz. wydziału Izby p. Tadeusz Marchlewski.

— **Wycieczki Orbisu:** Olimpiada w Berlinie; wycieczka do Wiednia; pociąg pielgrzymka do Wilna; wycieczki do Krakowa. (3399)

— **Baczność Rodzice!** Administracja „Gazety Morskiej Ilustrowanej” w Gdyni — ul. min. Kwiatkowskiego (gmach Pagedu), przyjmie kilku chłopców do roznoszenia i rozsprzedaży gazety w Gdyni i na przedmieściach, w Orłowie (Kolibkach, Małym Kacku), Helu i Jastarni. Zgłoszenia rodziców osobiście codziennie między godz. 9 a 10 przed południem, lub pisemnie.

Dzieci gdyńskie swym matkom

Ruch panował wśród młodzieży szkół gdyńskich w dniu „święta matki”. W szkołach wychowawcy ustawili dzieci czwórkami, jedne ze sztandarami, inne tylko z transparentami, na których wypisane były dla każdej matki drogie słowa: „W s z a k d o b r z e w i e c i e, z e b e z m a t k i t r u d n o ż y ć n a s w i e c i e”, lub „M a t k a j e s t s e r c e m d o m u” itp.

Ustawione w porządku czwórkowym dzieci wyruszyły do kościoła Serca Jezusowego, gdzie wysłuchały mszy św., podczas której odśpiewały kilka pieśni religijnych, a dostojny celebrant przemówił od ołtarza, wskazując na bardzo doniosłą rolę, jaką spełnia Matka w życiu codziennym i w życiu Państwa.

Po skończonej mszy św. czekała na młodzież orkiestra K. P. W., która zupełnie bezinteresownie zgłosiła swój akces w pochodzie młodzieży. Po uformowaniu się pochodu, ruszyli on ulicami: 10 Lutego, Świętojańska, Kwiatkowskiego, nad morzem, Skwerem Kościuszki do Świętojańskiej, — Starowojąską do Szkolnej, poczem przy Szkole Powszechnej Nr. 1 został rozwiązany.

Po południu w poszczególnych szkołach odbyły się akademie, na których młodzież zgrupowana w Kolach Młodzieży P. C. K. wygłaszała przemówienia, deklamowała, śpiewała i odtaczała kujawiaki, mazurki, poczem dzieci wręczały matkom upominki.

Na akademjach panował nastrój miły: twarze matek roześmiane i rozradowane radością były na lepszym podziękowaniem dla dzieci za ich trud i pracę przy organizowaniu „Święta Matki”.

Nowe dźwigi w porcie

Dnia 4 bm. ustawione zostały na nabrz. **Stanów Zjednoczonych** w pobliżu magazynu Nr. 8 **nowozmontowane dźwigi półpor-talowe** o nośności 3 t. Dźwigi powyższe zostały wykonane przez Zakłady Ostrowieckie i będą oddane do eksploatacji w **przyszłym tygodniu**, po dokonaniu prób.

W ten sposób na całym nabrzeżu Stanów Zjednoczonych znajduje się **11 dźwigów**.

Błędne wersje

w sprawie naszego artykułiku o szkole języków w Gdyni

Przed kilku dniami zamieściliśmy artykułik p. t. „Szkola języków czy siedlisko demoralizacji?”, nie przytaczając nazwisk i adresu. Ponieważ, jak się dowiadujemy, zaczęła kursować pogłoska, jakoby artykułik ten dotyczył kursów językowych p. doktorowej Rupelewskiej-Rusinowej, poczytujemy sobie za obowiązek dziennikarski krzywdzącej wersji stanowczo zaprzeczyć.

Prezes Izby Przem.-Handlowej wizytuje placówki przemysłowe

Celem wizyt jest ustalenie potrzeb poszczególnych przedsiębiorstw

W ostatnich dniach prezes Izby Przemysłowo-Handlowej w Gdyni, p. **Stanisław Tor**, w towarzystwie dyrektora Izby dr. **J. Kulikowskiego**, rozpoczął zwiedzanie poważniejszych przedsiębiorstw przemysłowych na terenie okręgu Izby, celem bliższego zaznajomienia się na

miejsu z warunkami produkcji i postulatami poszczególnych zakładów. Dotąd zwiedzone zostały dwa przedsiębiorstwa przemysłowe, mianowicie zakłady firmy „Mewa”, uprawiającej dalekomorskie połowy śledzi, zasalanych następnie w porcie gdyńskim oraz Fabrykę Krzesel „Gościcino” w powiecie morskim, która — jak wiadomo — rozszerzyła swą produkcję na wyrób różnego rodzaju mebli i zajmuje poważne miejsce wśród eksporterów okręgu izbowego.

Podczas obu tych wizytacji omówione zostały warunki zaopatrywania wspomnianych zakładów w podstawowe surowce, niezbędne dla produkcji, jak również warunki rozwoju ich działalności w zakresie eksportu. Na skutek przeprowadzonych na miejscu badań, wydane zostały przez prezesa Izby zarządzenia, które spowodować mają ułatwienia w działalności obu przedsiębiorstw we wspomnianych dziedzinach ich pracy. W najbliższej przyszłości przewidywane są wizytacje innych przedsiębiorstw przemysłowych tak na terenie Gdyni, jak i okręgu izbowego.

„Morskie Oko” — reprezentacyjny lokal Gdyni

Już za kilka dni, bo w środe, 10 czerwca o godz. 17 nastąpi otwarcie najwytworniejszego lokalu Gdyni — kawiarni-kuicki „Morskie Oko”. Lokal będzie się znajdował pod zarządem pp. W. Dąbrowskiego i L. Szyłkowskiej, właścicieli popularnego „Palais de Danse” w Poznaniu, co daje gwarancję, że i gdyńskie „Morskie Oko” będzie prowadzone starannie i fachowo.

Amatorzy tańca będą mieli w nowym lokalu codziennie do dyspozycji elegancką salę dancingową, specjaliści zaś znajdą „cocktail-bar”, zaopatrzony w najprzedniejsze trunki. Ponadto pobyt w lokalu urozmaici występ artyście najlepsze sił krajowych i zagranicznych.

Od dnia otwarcia „Morskiego Oka” koncertować będzie mistrzowski 10-osobowy zespół muzyczny pod batutą polskiego White-manna, popularnego Dziubasa-Kwiecińskiego.

Lokal będzie stale otwarty do rana.

Puck

— **Dyżur aptek:** Dyżur nocny pełni apteka Bałtycka przy ulicy 10 Lutego, róg Józefa Piłsudskiego.

— **Sygnal pożarowy.** W razie pożaru zgłoś natychmiast pod telefon nr. 34.

— **Tydzień Polskiego Czerwonego Krzyża w Pucku.** Tegoroczny Tydzień P. C. K. rozpoczął się z dniem 1 czerwca br. i trwać będzie do 10 czerwca br. W dniu 1 czerwca br., jako dniu otwarcia tygodnia miejscowe Koło PCK. zorganizowało pochod, oraz pokaz z dziedziny ratownictwa. Pochód przeszedł ulicami 10 Lutego, Hallera, Józefa Piłsudskiego, zatrzymując się na Rynku. Wzięły w nim udział: drużyny ratownicze PCK, drużyny szkolne, drużyny odkażające w u-braniach przeciwiweparytowych kompletnie wyekwipowane, transparenty, oraz samochód sanitarny z inicjałami PCK.

Na Rynku złożył raport prezesowi Puckiego Koła PCK. p. dr. Jancy, p. mgr. Gliwicz, komendant drużyn ratowniczych, poczem prezes dr. Janca wygłosił przemówienie o powołaniu i rozwoju PCK na terenie miasta Pucka. Następnie odbył się pokaz ratowania zagazowanych przez drużyny ratownicze przy pomocy aparatu tlenowego, oraz odtransportowanie wymienionych przy pomocy samochodu sanitarnego do punktów zbiorczych.

Pokazowi przyglądały się liczne rzesze publiczności. Na pierwszy rzut oka, impreza zapoczątkowania tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża wypadła imponująco. Wszędzie widać było rygor i dobrą organizację, oraz sprawną pracę drużyn ratowniczych. Co przypisać należy pracy i energii jakich nie szczędził prezes tut. koła p. dr. Janca.

Zbiórki uliczne oraz sprzedaż nalepek dały w gotówkę 105 zł. Jest to dowód, że miejscowe społeczeństwo zrozumiało cel, jakiemu służy Polski Czerwony Krzyż. Apelujemy do wszystkich, by zapisywali się na członków PCK.

— **Ceny targowe:** Na ostatnim targu za warzywa, nabiół i ryby płacono następujące ceny: masło za 1 kg 2,60—2,80 zł, jaja mendel 70—80 gr, ogórki za 1 kg 1,10—1,20 zł, szpinak 40 gr, szparagi 1 zł, rabarber 30 gr, pomidory 4,20—4,40 zł, marchewka pęczek 15 gr, młoda cebula 10 gr, kalarepa 40 gr, rzodkiewka 10 gr, sałata główka 10 gr, kalafior 0,80—1 zł, ryby: flondry za 1 kg 50—60 gr, szczupaki 2 zł, węgorze 1,40—2 zł.

1500 dzieci musimy umieścić na kolonjach letnich

Z zebrania Patronatu Kolonji Letnich m. Gdyni

Rok szkolny dobiega końca. Zbliża się okres wakacyj letnich. 9400 dziatwy szkół powszechnych rekrutującej się przeważnie ze sfer uboższych okresowo lub całkowicie bezrobotnych winno poprawić swe zdrowie i zdobyć siły do dalszej nauki w następnym roku szkolnym. Polepszenie kondycji dziatwy szkolnej zwiększy odporność jej przeciwko wszelkim chorobom a zwłaszcza przeciwko jednej z najcięższych chorób wieku dziecięcego — gruźlicy.

Większość dziatwy szkolnej mieszka ze swymi niezamożnymi rodzicami w bardzo nędznych warunkach. Łatwo wobec tego zrozumieć, że wyrwanie dziatwy szkolnej z zatłoczonych izb szkolnych, z tych „ciemni biologicznych”, jakie stanowią nieodpowiednie ich mieszkania i wysłanie jej na parę tygodni na wieś, na wolne powietrze, do lasu na kolonie letnie, musi przynieść dobroczynne dla dzieci skutki.

Samorząd szkolny m. Gdyni, mając do dyspozycji szczupły budżet na cele gospodarcze szkół, nie może bez pomocy finansowej urządzić tak bardzo potrzebnych dla dzieci gdyńskich kolonji letnich.

Wobec tego Rada Szkolna Miejsowa m. Gdyni odwołuje się do zawsze czułych na niedolę ludzką szerokich warstw społeczeństwa gdyńskiego z gorącą prośbą o składanie ofiar pieniężnych do Komunalnej Kasy Oszczędności m. Gdyni na rachunek oszczędnościowy Nr. 11,429.

Kto może — niech pospieszy i złoży o-

fiarę! Nikogo nie może braknąć w tym wysiegu dobroci serca! Każda złożona złotówka da dziecku dzień pobytu na kolonjach!

Kwestję umieszczenia najuboższych dzieci gdyńskich szkół powszechnych na t. zw. kolonjach letnich omawiano na zebraniu Patronatu Kolonji Letnich miasta Gdyni, które odbyło się wczoraj pod przewodnictwem p. dr. Stankiewicza.

Sprawę referował ogólnie p. dr. Stankiewicz. Kolonie będą uruchomione prawdopodobnie już w pierwszej połowie lipca na terenie około 20 folwarków w powiecie morskim, kościerskim, kartuskim, chojnickim i tucholskim i będą trwały 4 tygodnie. Przewiduje się, że za 45.000 zł, które Patronat będzie miał w roku bieżącym do dyspozycji na tę akcję — będzie można wysłać z Gdyni około 1500 dzieci.

Na kolonie udadzą się dzieci od 3 do 7 klasy i to naturalnie tylko te, które mają rodziców najuboższych, a więc w pierwszym rzędzie dzieci rodziców bezrobotnych.

Częściowo wyposażeniem tych dzieci, które pojadą na kolonie, zajmą się Koła Opieki Rodzicielskiej przy poszczególnych szkołach.

Nad przygotowaniem będą czuwały sekcja organizacyjna z p. dyr. Ogrodowskim, sekcja propagandowa z p. dr. Tymeckim i sekcja finansowa z p. komandorową Frankowską na czele.

WEJHEROWO

— **Dyżur lekarski** w poniedziałek dr. Spors.

— **Dyżur aptek pełni:** Apteka Zielona przy ulicy Sobieskiego i Apteka pod Orłem plac Wejhera.

— **Kino „Casino”** wyświetla film p. t.: „Pokusa”.

— **Kino „Apollo”** wyświetla do poniedziałku dramat z życia górników p. t.: „Braterstwo ludów”. Międzynarodowy film w którym mówią: Polacy po polsku, Francuzi po francusku, Niemcy po niemiecku. W nadprogramie: wielki tydzień na Kaszubach i inne aktualności.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ

z **Władysławem Walterem** w **Wejherowie**. W poniedziałek, dnia 8 bm. o godz. 20,30

Zarządzenie

W związku z zarządzonym przez władze tygodniem tępienia chwastów, zarządzam na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa z dnia 27. 3. 1931 r. o tępieniu ostu (Dz. Ust. R. P. Nr. 41 poz. 363) co następuje:

Mieszkańcy miasta Wejherowa, posiadający rolę uprawną, ogrody i t. p., winni niezwłocznie przystąpić do niszczenia na polach ostu i chwastów i akcję tę prowadzić systematycznie.

Obowiązek ten ciąży również na dzierżawcach gruntów.

Niszczenie ostu i chwastów winno odbywać się przez wyrwanie z korzeniami i to przed zakwitnięciem.

Niewypełnienie obowiązku niszczenia ostów i chwastów stanowić będzie

przejazdza do naszego miasta Teatr Ziemi Pomorskiej z tryskającą dowcipem farsą Arnolda i Bacha p. t. „Hurra, jest chłopczyk”. W ostatniej tej nowości repertuarowej, cieszącej się olbrzymim powodzeniem na wszystkich polskich scenach, wystąpi gościnnie „król humoru” — **Władysław Walter**, którego udało się Dyrekcji Teatru pozyskać na parę występów. Będzie to zapewne jeden z najweselszych wieczorów, spędzonych w teatrze. „Hurra, jest chłopczyk” to jeden wielki akord śmiechu.

Obsadę sztuki tworzą doskonali artyści Teatru Ziemi Pomorskiej pp.: Doree, Łukowska, Małkowska, Cybulska, Cybulski, Ilcewicz, Nawara. Reżyserja p. Piekarskiego, dekoracje W. Małkowskiego.

przekroczenie z wyżej cytowanego rozporządzenia i karane w myśl przepisów karnych rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 19. 11. 1927 r. o zwalczaniu chorób roślin oraz o tępieniu chwastów i szkodników roślin (Dz. Ust. R. P. Nr. 108 poz. 922) karą aresztu do 6 tygodni i grzywną do 10.000 zł lub jedną z tych kar.

Powołane do tego czynnikowie wykonawcze sprawdzać będą na gruntach w odpowiedniej porze, czy obowiązek niszczenia chwastów i ostu został przez wszystkich właścicieli i użytkowników gruntów wypełniony.

Nadmieniam, że tydzień tępienia chwastów wyznaczony został od 1 do 6 czerwca.

Na Ziemi Gdańskiej

GDAŃSK

— **Dyżur nocny lekarzy w Gdańsku i Wrzeszczu.** Dnia 8 bm. pełnią dyżur dr. Siegmund, Elisabethwall 5, tel. 22020 i dr. H. Schmidt, Langgasse 31, tel. 22231; we Wrzeszczu dr. Wagner-Manslau, Heiligenbrunnerweg 40, tel. 42292.

Ruch towarzyszy

— **Walne zebranie Klubu Wioślarskiego** odbędzie się w piątek, 19 bm. o godz. 19 w sali Klubu Wioślarskiego przy ul. Steindamm. Na porządku obrad m. in. sprawozdanie zarządu i komisji rewizyjnej, uchwalenie absolutorium ustępującemu zarządowi i wybór nowego zarządu, oraz zatwierdzenie prelimitarza budżetowego na rok 1936. W razie nieobecności o godz. 19 wymaganej statutu Klubu ilości członków, odbędzie się następne zebranie o godz. 19,30 bez względu na ilość obecnych.

Z miasta i okolicy

— **125-lecie Brzeźna.** Przedmieście Brzeźno, w którym znajduje się także piękne kąpielisko morskie, obchodzi w roku bieżącym 125-lecie istnienia. Brzeźno było dawniej małym osiedlem rybackim, lecz z biegiem lat rowinięło się na piękne kąpielisko morskie i przylączyło zostało do Gdańska. Z okazji 125-lecia odbędzie się w Brzeźnie w dniu 5 lipca wielkie uroczystości w formie zabawy ludowej.

— **Fatalny upadek z tramwaju.** Jadący w piątek popoł. tramwajem nr. 5 elektrycznym Brunon Malek z Sidlic wypadł na ulicy Milchbannengasse przez otwarte drzwi przedniego peronu na bruk. M. stracił na skutek upadku przytomność i przewieziony został do lecznicy Panny Marii, gdzie stwierdzono wstrząs mózgu i poważną ranę ciętą przy prawym oku.

— **Nieszczęśliwy wypadek przy pracy.** Podczas rzeźniczej sieczki na kłepisku stodoły gospodarza Edwarda Pennera w Neukirch pękł nagle pas zapędowy sieczkarni. Zająty przy sieczkarni 14-letni Hermann Wenzel uderzony został żelazną sprzączką od pasa zapędowego w głowę i runął na ziemię, tracąc przytomność. Rannego chłopca przewieziono do lecznicy w Nowym Dworze. Stan rannego jest groźny.

— **Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.** Zmarli: pensjonariuszka Salma Riewaldt, 71 l., wdowa Lidja Kopper z domu Schilke, 72 l., syn właściciela fabryki Ryszarda Dillmanna, rok, pensjonariuszka Klara Heyde, 76 l., syn rzeźnika Eryka Muellera, 4 mies., wdowa Augusta Ruidat z domu Albat, 73 l.

— **Nowoczesna maszyna na ulicach Sopotu.** Od kilku dni kursuje na ulicach Sopotu nowoczesny samochód, skrapiający równocześnie i zmiatający śmiecie. Poza tym znajduje się w maszynie motopompa, która używana będzie przez straż pożarną do zwalczania pożarów.

Sprawa zamknięcia b. senatora Blaviera w areszcie przed sądem

Jak wiadomo, zamknięty był b. senator Blavier, prezes związku właścicieli nieruchomości i redaktor organu tego związku „Neue Zeit” od 28 maja do 4 czerwca rb. w areszcie ochronnym. Zamknięcie dr. Blaviera nastąpiło w związku z ogłoszeniem w „Neue Zeit” artykułu, który zagrażał miało bezpieczeństwu publicznemu. Przeciwni zamknięciu dr. Blaviera w areszcie ochronnym złożono w Senacie zażalenie, a oprócz tego skierowano skargę do izby dla spraw cywilnych Sądu Okręgowego.

Termin rozprawy ustnej w tej sprawie wyznaczony został na dzień 11 bm. przed izbą dla spraw cywilnych Sądu Okręgowego.

PRZELADUNEK KOLEJOWY W PORTACH POLSKICH

w dniu 5 czerwca 1936 r.

Export

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	4224	15698
Złoto	863	—
Cukier	—	—
Drewno	3636	2665
Nafta i t. p.	255	—
Żelazo	255	1020
Drobnica	2128	608
Różne	—	—

Import

Ładunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	5845	—
Złom	—	2220
Nawozy szt.	—	1430
Ryż	10	—
Bawełna	—	—
Żelazo	50	1840
Drobnica	—	—

PRZEWIDYWANY PRZEBIEG POGODY na Wybrzeżu Bałtyckim.

W poniedziałek zmienne zachmurzenie, przelotne deszcze, umiarkowane wiatry, porywiste, łagodnie; we wtorek pogoda nie stała.

Wniosek o przydział dewiz

Ze strony urzędowej donoszą, że osiadłe w Gdańsku firmy i osoby kierować muszą wnioski o przydział dewiz wyłącznie do gdańskiego męża zaufania dla spraw dewizowych dr. Nickela, Gdańsk, Hansaplatz 15. Wnioski te rozpatrywane i załatwiane będą następnie wspólnie z mężem zaufania Rządu polskiego dla spraw dewizowych dr. Ramultem, dyr. Polskiej Kasy Rządowej w Gdańsku.

Rada Naczelna Pelegatów Związku Polaków w Gdańsku

W niedzielę o godz. 14 w sali Stoczni Gdańskiej rozpoczyna się obrady Zwyczajnego Zgromadzenia Rady Naczelnej Delegatów Związku Polaków na Ziemi Gdańskiej. Na porządku obrad, poza sprawozdaniami Zarządu Głównego

z działalności w roku sprawozdawczym, znajdują się zmiany statutu, oraz wybór marszałka i prezesa Związku Polaków.

W obradach weźmie udział kilkuset delegatów z całego terenu Ziemi Gdańskiej.

Dalsze rokowania polsko-gdańskie w Sopotach

W sobotę rozpoczęły się w Sopotach dalsze przerwy w Warszawie, rokowania polsko-gdańskie. W rokowaniach biorą udział ze strony polskiej przewodniczący delegacji dyrektor ministerjalny Rose, oraz radca ministerjalny dr. Warchałowski, urzędnicy ministerstwa Kobylna, Sengello i Szotek oraz mąż zaufania Rządu polskiego dla spraw dewizowych, dyr. Polskiej Kasy Rządowej w Gdańsku p. dr. Ramult; a ze strony gdańskiej przewodniczący de-

legacji radca stanu oraz członkowie delegacji nadradcy rządowi Hoffmann, Briesewitz i Hildebrandt, gdański mąż zaufania dla spraw dewizowych, dyrektor Banku Państwowego dr. Nickel, administrator Izby Handlu Zagranicznego dr. Chrzan, zastępca administratora Izby Przemysłowo-Handlowej dr. Man, a jako biący zastępca administratora Izby Przemysłowo-Handlowej Kroehnert.

Polski film harcersko-krajoznawczy w Gdańsku

Staraniem Komisji imprezowej Zarządu Okręgu gdańskiego ZHP, zostanie w nadchodzącą środę wyświetlony w Gdańsku w kinie U. T. polski film turystyczno-harcerski „Dzień wielkiej przygody”. Jak wiadomo film ten uzyskał pierwszą nagrodę na filmowej Olimpiadzie Wszechświatowej w Wenecji w r. ub. i uchodzi za jeden z najlepszych filmów zeszłorocznej produkcji kinematograficznej nie tylko Polski, lecz całego świata. Film ten niewątpliwie zainteresuje nie tylko młodzież, lecz i starsze społeczeństwo Gdańska. Piękno pol-

skich gór, krajoznawczy czaruje zimy, oraz wspaniałe efekty turystyczno-sportowe pozwolą podziwiać nam nieznane może jeszcze powszechnie skarby polskiego kraju, a zarazem zachęca do poznania ich w najbliższym czasie. Godziny seansów zostaną niebawem ogłoszone.

Komisji Imprezowej Zarządu Okręgu ZHP należy się już teraz głęboka wdzięczność Polonii gdańskiej za tak umiejętne propagowanie piękna Polski, wartości turystyki i życia harcerskiego.

Międzynarodowe zawody hipiczne w Sopotach

W Sopotach 13 i 14 czerwca odbędą się międzynarodowe zawody hipiczne. Turniej odbędzie się przy udziale jeźdźców z Polski, Niemiec, Łotwy i Gdańska.

Ekipa polska składa się z oficerów szkoły kawalerji w Grudziądzu, w skład której wchodzi: pułkownik Komorowski, rotmistrz Sokółowski i Kulesza, porucznik Mickunas Czerniawski i Gubowski z 12 koiłmi.

W skład ekipy niemieckiej wchodzi: oficerowie kawalerji i artylerji z Prus Wschodnich i Pomorza: rotm. Puttkamer i Radowicz, kapit. Melke i Mostitz-Wallwitz, Zieltow, Bernsdorf, Rededer, Menges, Masuhr, Manteuffel, Vogel, podpor. Drews, Perl-

Mückenberger, Egan-Krieger, a poatem jeźdźcy cywilni pp. Lengnick, Heyser, Friedrich i Cominacci i Wiebe.

W skład ekipy łotewskiej wchodzi: pułkownik Schenfeldt, kapitan Karklins i por. Ozols, Insbergs, Broks i Jortrows.

Z Gdańska wezmą udział jeźdźcy cywilni i członkowie SS i SA oraz policja gdańska.

Na podkreślenie zasługuje start hr. Solms na koniu półkrogi p. Ministra Papee „Cwale”.

Oprócz zawodów konnych odbędą się biegi strusiów, zaprzężonych do wózków oraz z jeźdźcami na grzbiecie.

Ruch statków w portach polskich

GDAŃSK.

— **Oczekiwane:** est. par. Bega dnia 8. 6., Artus; niem. par. Bernhard Blumenfeld dn. 8. 6., Akotra; duńs. par. Vendia dnia 9. 6., Akotra; szw. par. Ludvig dnia 6. 6. z Malmö przez Gdynię, Behnke & Sieg; fiń. par. Ascania dnia 6. 6. z Karlebaeksmünde, Polko; lot. par. Kodumaa dnia 8. 6., Roth & Kil; bryt. par. Essex Druid dnia 8. 6., Roth & Kil; pol. par. Lwów dnia 8. 6., Roth & Kil; bryt. par. Baltrover dnia 8. 6., United Ball. Corp.; niem. par. Heinrich 6. 6. z Hamburga przez Gdynię, Behnke & Sieg.

— **Na wejściu dnia 5 czerwca 1936:** niem. żagl. motor. Drochtersen (57) z Królewca, bez ładunku, PAM; pols. par. Hel (503) z Antwerpii z drobnicą, PAM; niem. żagl. motor. Anna (75) z Królewca, bez ładunku, P. A. M.; norw. par. Hundvag (323) z Sztokholmu z drobnicą, PAM; hol. par. Irene (637) z Amsterdamu z drobnicą, Reinhold; niem. par. Lisboa (1090) z Casablancas z drobnicą, Bergen; est. par. Polaris (381) z Aarhus, bez ładunku, Atlantic; franc. par. Jumiges (1004) z Hamburga, bez ładunku, Acotra; niem. żagl. motor. Franciszka (83) z Królewca bez ładunku, Kreft; niem. żagl. motor. Franciszka (49) z Królewca, bez ładunku, Kreft; niem. par. Imatra (544) z Lübeck z drobnicą, Lenczat; szw. par. Gylsboda (133) z Alinge, bez ładunku, Als; duńs. par. Kjöbenhavn (1727) z Szczecina bez ładunku, Soddmann; szw. par. Solstad (1406) z Gottenburga bez ładunku, PAM; hol. żagl. motor.

Hollandja (82) z Królewca, bez ładunku, Kreft; duńs. par. Holland (720) z Horsens, bez ładunku, Polko; szwedz. par. Bifrost (991) z Trilleborgu bez ładunku, PAM; niem. par. Anni Arens (545) ze Szczecina z węglem, Sielmann; par. Bothel (1222) z Kopenhagi bez ładunku, Akotra; niem. pra. Erna (404) ze Szczecina z węglem, Bergenske; est. par. Alfa (156) z Lübeck bez ładunku, Als; niem. par. Sturzsee, Bergenske.

— **Na wyjściu dnia 5 czerwca 1936 r.:** niem. par. Spica (869) do Gdyni bez ładunku, Bergenske; niem. par. Bianca (737) do Ny Karleby bez ładunku, Als; duńs. żagl. motor. Erna (113) do Odense z drobnicą i drzewem, Reinhold; niem. par. Loewe (148) do Libawy z drobnicą, Prowe; niem. par. Bussard (568) do Antwerpii ze zbożem i drobnicą, Nordd. Lloyd; est. par. Tiliu (1123) do Oxelösund bez ładunku, Behnke & Sieg; szw. par. Ida (291) do Gottenburga z drobnicą i drzewem, Behnke & Sieg; ang. par. Akenside (1600) do Scolvaer z węglem, Artus; niem. par. Theml (274) do Rotterdamu z drobnicą, zbożem i drzewem; niem. żagl. motor. Käthe Jürgensen (245) do Antwerpii z drzewem, Soddmann; duń. par. Centucky (1338) do Liverpoolu z drobnicą, Reinhold; ang. par. Minorca (594) do Gdyni z drobnicą, Reinhold; szw. par. Hilda (448) do Karlskrony z drzewem, PAM; niem. par. Stella (294) do Elbląga z drobnicą i drzewem; norw. żagl. motor. Batavia (497) do Oslo z drobnicą, Bergenske.

Spółeczeństwo polskie w Gdańsku uczciło 10-lecie urzędowania Prezydenta R. P.

Staraniem specjalnego Komitetu, na którego czele stanął poseł na Sejm gdański Bronisław Budzyński, odbyła się w sobotę wieczorem w sali hotelu Danziger Hof uroczysta akademja ku czci Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej p. prof. Ignacego Mościckiego z okazji 10-lecia urzędowania.

O godz. 19.15 przybył na akademję Komisarz Generalny R. P. w Gdańsku, p. minister dr. Kazimierz Papee, którego po-

witali przewodniczący Komitetu p. poseł Budzyński i prezes Związku Polaków p. prof. dr. Jez.

Akademja zainaugurowana została przez orkiestrę kolejową z Gdyni odegraniem hymnu narodowego.

Świetnie ujęte przemówienie okolicznościowe o działalności niepodległościowej oraz o zasługach Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej p. prof. Mościckiego wygłosił p. prof. dr. Dragan. Przemówienie zakończył p. dr. Dragan wzniesieniem okrzyku na cześć p. prof. Mościckiego, który podjęli z zapalem obecni.

Na drugą część programu akademji złożyły się produkcje muzyczne. Pianistka p. Marja Wilkomirska odegrała po mistrzowsku Chopina „Fantazję”, a młody, wiele obiecujący śpiewak odśpiewał Karłowicza „Po szerokim morzu”, Moniuszki „Pieśń wojenną” i Naprawnika „Serenadę Don Juana”.

Następnie zjawił się na estradzie chór męski „Moniuszko”, który pod batutą p. Tedeusza Tylewskiego odśpiewał — jak zwykle znakomicie „Boga Rodzica” Galla i „Wyprawę” Koniora, ostatni utwór z akompaniamentem fortepianu, przy którym zasiadła p. Helena Raciniwska.

Na zakończenie akademji odegrała orkiestra kolejowa „Pierwszą Brygadę” i kilka marszów.

Wszystkie produkcje nagrodziła publiczność hucznymi oklaskami.

Wydalenie nacjonalisty niemieckiego z Berlina

Jak donosi „Danziger Vorposten”, udał się jeden z działaczy partii narodowo-niemieckiej w Gdańsku, konsul Karol Steinbrück, w dniu 28 maja rb. samolotem do Berlina. Już następnego dnia wezwano p. Steinbrücka do opuszczenia granic Rzeszy niemieckiej, gdyż jego pobyt nie jest tam pożądany.

„Danziger Vorposten” zauważa, w związku z tem, że kwestja „Zurück zum Reich” jest dla p. Steinbrücka wobec tego już rozstrzygnięta.

Programy radiowe

Poniedziałek, 8 czerwca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30—8.10 Audycja poranna. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Koncert w wykonaniu zespołu Racheo (z Poznania). 13.05 Dziennik południowy. 15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Skąd mamy dokładny czas?” — (reportaż z Obserwatorium Astronomicznego w Warszawie) — wygł. Władław Frenklicz (audycja dla dzieci starszych). 16.00 Koncert w wykonaniu orkiestry Filharmonji Warszawskiej z Cielochinka (przez Toruń). 16.45—17.00 Odczyt „Wy-eleczki zbiorowe. a kultura, towarzyska” — pogadanka, wygł. Jadwiga Krawczyńska. 17.30 Recital śpiewaczy Konciliantów Fuszcy — pogadanka — wygł. red. Stanisław Dziński. 18.00 Programy lokalne. 18.50 Pogadanka aktualna. 19.00 Audycja żołnierska. 19.30 „Międzynarodowe Zawody Konne w Warszawie”. „Konkurs zwycięzców”. Transmisja fragmentów ze Stadionu Łazienkowski (stille). 20.30 „Hejże na kajaki” — feljeton — wygł. Wacław Korabiewicz. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00—22.00 Koncert złożony z utworów Lucjana Marcewskiego w instrumentacji Feliksa Rybickiego. Przed koncertem pogadankę wygł. Jan Maklakiewicz. 22.15 „Wieczny” — audycja oparta na motywach ludowych ukraińskich w wykonaniu chóru ukraińskiego pod dyr. Jana Ochrymowicza z udziałem Olgi Suszkołówny (śpiew) ze Lwowa. 23.00—24.00 Programy lokalne w Warszawie.

ROZGŁOSNIA TORUŃSKA

6.00 Pieśń „Kiedy ranne wstaje zorze”. 6.08 „Na dzieńdobry” (płyty). 6.23 Program na dzisiejszą. 6.28 6.33 Pare informacyj. 12.55—13.05 Recytacja prozy: „Chłopi” (Lato) Wł. Reymonta. 14.30—15.30 Popularne zespoły orkiestrowe (płyty). 15.45 Wiadomości gospodarcze z Warszawy. 18.00 Rozmowa z dziećmi przeprowadzi Zofia Bogusławska. 18.10 Chwilka Franciszka Schuberta (płyty): 1) Uwertura do op. „Rozamunda” (ork. symf. pod dyr. M. Sargent); 2) Moment musical (H. Gold — skrzypce). 18.25 Zycie kulturalno-artystyczne i naukowe na Pomorzu. 18.30—18.50 Koncert reklamowy. 20.00—20.30 Koncert orkiestry 64 p. p. pod dyr. por. Stanisława Sztupickiego: 1) St. Szpilecki: Hejnał Grudziądzki; 2) Stanisław Moniuszko uki. G. Herolda: Fantazja na temat z op. „Halka”; 3) Oginski: Pożegnanie Ojczyzny — polonez; 4) Feliks Nowowiejski: Marsz pułkowy 64 p. p.

ZAGRANICA

17.30 Radio Paris. Koncert ork. symf. 18.00 Moskwa (WCSPS). „Nad brzegami Bosforu” — montaż operetkowy. 20.00 Anglia (Reg. Progr.). „Opowieści Hoffmana” — opera Offenbacha (akt 1). 20.10 Wiedeń. Koncert symfoniczny w ramach Festiwalu Wied. 20.35 Mediolan. „Taniec szczęścia” — operetka Stojza. 21.15 Rzym. „W Hiszpanji” — koncert ork. 24.00 Sztuttgart. Koncert nocny.

TORUŃ



**BRACIA
BŁOCH**
SZEROKA 11

połączają po cenach wyjątkowo korzystnych

KAJAKI 2724
od zł 45.—

NAMIOTY
od zł 28.—

**TURYSTYCZNE
PRZYBORY**

**Tynki
szlachetne** 8140C

po cenach najniższych poleca
M. Czubek i Ska
Hurtownia materij. budowl.
Toruń, Piernikarska 3/7
Telefon 1648

Zdumiewająco Niskie Ceny

przynosi
moja Sprzedaż Jubileuszowa

**Skład bławatów
W. GRUNERT**

Toruń, Szeroka 32. Telef. 1990

10 lat

w służbie Klienta
to pewność i zaufanie,
że gatunki prima
a ceny tanie.

Tapiczerzy

kupują sprężyny, pakuly,
trawę, płótna, szpagaty, wło-
sie i gwoździe najtaniej w
firmie

Zygmunt Balcerowicz
skład skór, Toruń, Żeglars-
ka 21. 1928C

**Pracownia
gorseciarska**

Toruń, Prosta 7, m. 7.
poleca: biustonosze, gorsety
pasy według najnowszych
modeli. Specjalność Pasy
lecnicze i ciężarne.

Helena Elechnowicz
3337Ck

Szukam

dzierżawy małego domku z
ogródkiem, na przedmieściu.
Kuća. Boguszewo. 3392

**DYKTY
FORNIERY**

3361
poleca tanio
Skład drzewa
Toruń, Czerwona Droga 23.

Potrzebna

ekspedjentka (panna) do
spółdzielni wojskowej, po-
siadać musi koniecznie 1000
zł kaucji. Oferty „Dzień
Pomorza” Toruń, pod nr.
3379Ck.

GDYNIA

**BIURO POŚREDNICZE
„TEMPO”**
Gdynia, ulica Tego Lutego 7

Polecamy najkorzystniej

Domy czynszowe
dające do 30% dochodu
z pożyczkami B. G. K.

Małe domki
od 1.000 zł.

Kolonjalki
urządzenia i towar od
zł. 500.—

Restauracje
urządzone i dobrze za-
prowadzone, pełne wy-
szynki od zł. 1.200.—

Nasze biuro jest tak na Gdynię, jak i na Or-
łowo bezkonkurencyjne.
Wyczerpującą odpowiedź bezwzględnie wysy-
łamy po dołączeniu znaczka pocztowego. 2712

Parcele

budowlane od 75 groszy
za 1 m².

Lokale

handlowe i przemysłowe.

Orłowo Morskie:

wille, parcele, lokale han-
dlowe, domy czynszowe
wypłacające się w 4 latach,
na bardzo dogodnych wa-
runkach zapłaty.

Inteligentny

chłopiec biurowy z ukoń-
czoną szkołą powszechną
potrzebny. Oferty do „Ga-
zety Morskiej Ilustr.” Gdyni-
nia pod „F. D.”. 3397Mk

Jurata

Pokoje z całkowitem utr-
zymaniem od zaraz do wynaj-
ęcia od zł. 8.— Pensjonat
„Przedwiośnie”. 3396M

Biuro Pośrednicze „EUROPA”
Gdynia, ul. 10 Lutego 1. Tel. 3815.

Poleca parcele od 2 zł mtr. kw.
w Orłowie Morskim jak również działki w Gdyni

Willa 12 pokoi, 2 kuchnie
parceli 1,500 mtr. kw., wi-
dok na morze i port, ładny
ogród. Cena 55.000 zł.,
wpłaty 40.000 zł.

Willa w Orłowie Mor-
skim parceli 850 mtr. kw.,
dochód mies. 1400 zł.
II. piętr. Cena 48.000 zł.

Dom czynszowy do-
chód mies. 500 zł., parceli
980 mtr. Cena 48.000 zł.

Dom czynszowy do-
chód mies. 600 zł., parceli
700 mtr. Cena 42.000 zł.

Parcela 1012 mtr. dom
gosp. Cena 12.000 zł.
wpłaty 9.000 zł.

Parcela ul. Świętojań-
ska, 1,300 mtr. kw. Cena
120.000 zł., wolna i za-
twierdzona pod budowę.

Parcela 470 mtr. kw.
Cena 5.500 zł. zatwierdzo-
na pod budowę.

Meble biurowe

urządzenia składowe, okna
i drzwi, oraz wszelkie prace
stolarskie wykonuje na
miejscu 367 M

Gdynia, ul. Lipowa 11
telefon 21-48

**BYDGOSKA FABRYKA
MEBLI BIUROWYCH**

**Ważne
dla wędzarni
i bekoniarń**

Trociny i opał dębowy (lu-
pany) wagonowo do odda-
nia po cenach przystępnych.
Łask. zapytania kierować do
firmy Tartak i Fabryka Be-
czek w Lidzbarku, Spółka
Akcyjna Lidzbark, Pomorze.
3401Mk

ELEWACJA

Gdynia, Morska nr. 49
Telefon 22-73
**Marmur, granit, la-
strico, szlachetne
tynki**, własnej fabrykacji
Stopnie — Marmurek do
lastrica — Xylolit. 2143
Ceny niższe o 30%.

Okazja

Za pożyczki państwowe mo-
żna nabyć wszelkie towary
konfekcji, galanterji i obu-
wia. R. Nagórska Gdynia,
ul. Starowiejska 5 3302MK

Kucharka

dobra, potrzebna od zaraz.
Hel, willa „Jeannette”.
3398Mk

Mieszkania

3, 4, 5, 6 pokojowe w do-
mach Z. U. S. do wynaj-
ęcia. Informacje: Admini-
stracja ul. Piłsudskiego 5.
m. 64 telefon 17-91.
3355 M

OBWIESZCZENIE

Przewodniczącego Komisji Oszczędnościowo - Od-
dłużeniowej dla Samorządu przy Pomorskim Urzę-
dzie Wojewódzkim.

Na podstawie § 14 ust. (2) rozporządzenia Mini-
strów Spraw Wewnętrznych, Skarbu oraz Przemys-
łu i Handlu z dnia 16 kwietnia 1935 r. (Dz. U. R.
P. Nr. 31 poz. 231) podaje się do wiadomości, że w
Nr. 13 z dnia 1 czerwca br. Pomorskiego Dzienni-
ka Wojewódzkiego zostały ogłoszone plany oddłu-
żenia miasta Czerska oraz powiatowych związków
samorządowych w Chelmnie i Działdowie. 3389

Przewodniczący:

W. z. (—) Zakrzewski.
Sekretarz: (—) Mgr. Bauer.

Co. 53/36.

3405

WYWOŁANIE.

Walter Otto, właściciel ziemski z Kotomierza
powiatu bydgoskiego, zastąpiony przez pełnomoc-
nika dr. Demkowską, adwokata z Bydgoszczy, na za-
sadzie § 1170 k. c. wniosł o wykluczenie praw wie-
rzyciela odnośnie hipoteki w kwocie 127.500 mk. z
tytułu pożyczki z 5 proc. odsetkami od dnia 15-go
czerwca 1911 r. poczynawszy w dziale III. lb. 14 nie-
ruchomości Kotomierz, dobra ryckie, zapisanej
na rzecz Daniela Tilsitera, kupca z Bydgoszczy.

Sąd Grodzki w Koronowie wzywa wierzyciela
najpóźniej do dnia 28 sierpnia 1936 r. godzina 10 do
zgłoszenia swoich praw w tutejszym Sądzie w po-
koju nr. 14, w przeciwnym razie wykluczy się wie-
rzyciela z jego prawem.

Koronowo, dnia 30 maja 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 756/8.

Co. 58/36.

3406

WYWOŁANIE.

Hans Georg Klahr, właściciel ziemski z Trze-
bienia, powiatu bydgoskiego, zastąpiony przez peł-
nomocnika adwokata dr. Demkowską z Bydgoszczy
na zasadzie § 1170 k. c. wniosł o wykluczenie praw
wierzyciela odnośnie hipoteki w kwocie 67.000 mk.
z tytułu pożyczki z 5 proc. odsetkami od 15 czer-
wca 1911 r. poczynawszy w dziale III. lb. 16 nierucho-
mości Trzebień, dobra ryckie, zapisanej na rzecz
Daniela Tilsitera, kupca w Bydgoszczy.

Sąd Grodzki w Koronowie wzywa wierzyciela
najpóźniej do dnia 28 sierpnia 1936 r. godzina 10
minut 5 do zgłoszenia swoich praw w tutejszym
Sądzie w pokoju nr. 14, w przeciwnym razie wy-
kluczy się wierzyciela z jego prawami.

Koronowo, dnia 30 maja 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 757/8.

Sygnatura: Km. VII. 1447/35, 2777/34.

3404

OBWIESZCZENIE

O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy re-
wiru VII. Stefan Kapuściński, mający kancelarię
w Bydgoszczy, ul. Śniadeckich nr. 21 na podstawie
art. 702 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości,
że dnia 10 czerwca 1936 r. o godz. 11.45 w Bydgosz-
czy, ul. Sobieskiego nr. 6 odbędzie się 1-sza licyta-
cja ruchomości, składających się z 1 maszyny do
pisania marki „Protos” oraz 1 szafy ogniotrwałej
do pieniędzy, oszacowanych na łączną sumę 600,—
złotych.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w
miejscu i czasie wyżej oznaczonym.
Bydgoszcz, dnia 6 czerwca 1936 r.

Komornik:

(—) St. Kapuściński.

Zlecenie Nr. 137/8/K.

GDANSK

Baczność

handlarze jaj. Kupujemy
stałe jaja z okolic kaszub-
skich i Pomorza. Posiadamy
prawo wywozu samocho-
dami i wozami do Gdańska.
Kaworski i Spritzer, Gdańsk
Johannissgasse 68, tel. 21465
3356 Gd

2 platformy

o nośności 50—70 centna-
rów sprzedam, oraz kupię
silnego konia roboczego —
Hans Jost, Gdańsk, Pfer-
detränke 13, telef. 23498.
3393Gdk

Limuzyna

Aga 6/20 tania do nabycia
u Stachel Gdańsk, Langfuhr,
Emil Berenzstrasse 19, I. p.
3395 Gd

TCZEW

**Pewna
egzystencja**

Od 30-letni lat zaprowadzony
i dobrze prosperujący skład
kolonialny wraz z restaura-
cją w Tczewie, z powodu
zmian w rodzinie jest od
1. VII. 36 r. lub później pod
korzystnymi warunkami do
oddania. Bliższe szczegóły:
Tczew, Sobieskiego 15.
3360 T

Stenotypistka

biegła z dobrym charakterem pisma (kaligrafia) na
zastępstwo

od zaraz potrzebna.

Zgłoszenia z dołączeniem własnoręcznie pi-
sanego życiorysu i odpisów świadectw, przedkładać

Zarząd Gminny Tczew-Wiaś
ul. Marsz. Piłsudskiego 20.
3394

Pończochy, Rękawiczki,
Skarpetki, Bielizna,
Paski podwiązkowe
Bluzeczki jedwabne,
Szale, Apaszki,
Kostjmy kąpielowe.

3031

poleca najtaniej

PAWILON POŃCZOCZ

Toruń, Królowej Jadwigi 15/14.

Państwowa Szkoła Morska

podaje do wiadomości, że podania o przyjęcie do
Szkoły na Wydział nawigacyjny i mechaniczny
należy składać najpóźniej do dnia 15 lipca rb. pod
adresem: Dyrekcja Państwowej Szkoły Morskiej w
Gdyni, ul. Morska 83.

Od wstępujących do szkoły wymaga się:

- wiek 17—19 lat, licząc do dnia 1 sierpnia
1936 r.,
- ukończenia szkoły typu gimnazjalnego (6 klas
szkoły średniej państwowej lub prywatnej
z prawami),
- poddania się badaniu lekarskiemu przez Ko-
misję Lekarską przy Szkole (20 lipca o godz.
9-ej rano) lub w Instytucie Psychotechnicz-
nym (Warszawa, ul. Mokotowska 51—53) dla
oceny stanu zdrowia,
- złożenia egzaminów wstępnych z języka pol-
skiego, arytmetyki, algebry, geometrii, fizy-
ki i chemii z zakresu programu gimnazjum
państwowego typu matematyczno-przyrodni-
czego.

Nauka w Szkole jest bezpłatna. Za utrzymanie
w Internacie na rok szkolny 1936/37 ustalona zo-
stała opłata w wysokości zł. 1.000 rocznie.

Bliższe i dokładniejsze informacje, dotyczące
egzaminu wstępnego, wnoszenia podań, umundu-
rowania i przebiegu wykształcenia udziela pisemnie
Państwowa Szkoła Morska. Korespondencję nale-
ży adresować: Państwowa Szkoła Morska, Gdynia,
ul. Morska 83.

Zl. 1867-u

2942

Km. 730/36.

3380

LICYTACJA PRZYMUSOWA!

W środę, dnia 10 czerwca 1936 r. o godz. 9-tej
sprzedawać będą w drodze przymusowej licytacji
w Starogardzie więcej dającemu za gotówkę: 1
bufet dębowy, 1 radioaparat marki „Emo”, 1 biur-
ko dębowe, 1 fotel dębowy, 1 kanapę i 2 fotele go-
belinowe, 1 okrągły stół i 2 krzesła dębowe, 1 ki-
lim, 1 szafkę do zegara stojącego, 1 szafkę do książ-
ek, 50 książek, 3 roczniki „Światowidu”, 500 ze-
szytów i urządzenie składowe, oszacowanych na
łączną kwotę 1.933,— zł.

Zbiórka licytantów w Starogardzie, Rynek mu-
ner 11.

(—) Bartkowiak,
kom. sądowy rew. I.

6 N. 5/28.

3390

UCHWAŁA.

Postępowanie upadłościowe odnośnie do spadku
po sp. Osten - Sacken z Nowejwsi pow. Brodnica,
po odbytem w dniu 5 maja 1936 r. terminie końco-
wym, zamyka się.

Brodnica, dnia 28 maja 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 523/GR.

6 N. 2/28.

3391

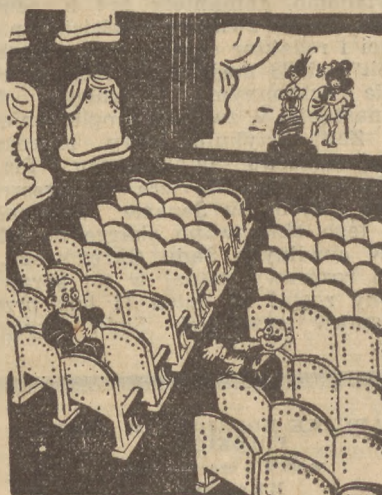
UCHWAŁA.

Postępowanie upadłościowe odnośnie do spadku
po sp. Michale Robińskim z Brodnicy po odbytem
w dniu 6 kwietnia 1936 r. terminie końcowym, za-
myka się.

Brodnica, dnia 26 maja 1936 r.

Sąd Grodzki.

Zlecenie Nr. 522/GR.



— Szkoda, że tak mało ludzi chodzi do teatru!
Gdyby tak ściągnąć jeszcze dwóch teatromanów,
możnaby uciąć partyjkę brydża...

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym dru-
kiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc.
drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższe.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent
nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest iden-
tyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą
być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie noto-
wań Gieldy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

W ekspedycji miejscowych agencji 2.00 zł
Z odnośnieniem do domu 2.20 zł
Przez pocztę z odnośnieniem do domu 2.40 zł
Pod opaskę 4.50 zł
W Gdańsku przez pocztę 2.32 gd; przez gońca 2.00 gd
W Gdańsku z odbieraniem w administracji wprost 1.75 gd
Zagranicą 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. prze-
szkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za
niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny: Wacław Wytyk, Toruń, ul. Mickiewicza 41.

U W A G I !

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Naj-
mniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia
drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy
według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych
nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie za-
strzeżenie zostanie zapłacone przewidziana w cenniku 20 proc.
nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści
ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani
też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia
ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile
zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłosze-
nia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym ściga-
niu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane
miejscie ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kasubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz.
Focha 12. — redaktor odpowiedzial. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pagedu”. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Wacław Gańca, Grudziądz,
Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Leon Formański, Tczew, Kościuszki nr. 1.
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf” z odpow. udziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.